

NA GRANICY STAN WYJĄTKOWY

Rada Ministrów postanowiła wystąpić do prezydenta Andrzeja Dudy o wprowadzenie stanu wyjątkowego w przygranicznym pasie części woj. lubelskiego i podlaskiego.

s.6

POLSKA

KROK KU WOLNEJ POLSCE

41 lat temu, 31 sierpnia 1980 r., w Polsce doszło do jednego z najbardziej zaskakujących wydarzeń XX w. Podpisano Porozumienia Sierpniowe, które stanowiły wyłom w systemie politycznym bloku komunistycznego.

s.4

codziennie

Gazeta Polska

W NUMERZE
Nowa
ramówka
Telewizji
Republika

CAMPUS TRZASKOWSKIEGO ZA NIEMIECKIE PIENIĄDZE

Podczas wydarzenia organizowanego przez Rafała Trzaskowskiego padło wiele skandalicznych stwierdzeń i propozycji. – To bardziej Campus Niemcy, a nie Campus Polska – uważa poseł Prawa i Sprawiedliwości Kazimierz Smoliński. Pikanterii sprawie dodaje to, że wśród partnerów antypisowskiego eventu znajduje się m.in. niemiecka Fundacja Konrada Adenauera.

s.3

foto: Mateusz Włodarczyk/FORUM

POLSKA

Grodzki 164. dzień blokuje głosowanie

Tomasz Grodzki wciąż unika pociągnięcia go do odpowiedzialności w sprawie tzw. afery kopertowej. W „Codziennej” i na portalu Niezależna.pl zamieściliśmy licznik, który pokazuje, ile dni marszałek Senatu odwleka głosowanie nad uchyleniem mu immunitetu. Dziś pokazuje 164 dni.

s.3

ŚWIAT

Administracja Bidena zostawiła Amerykanów

Joe Biden obiecywał, że mimo chaosu w Afganistanie USA ewakuują wszystkich Amerykanów z tego kraju. Ewakuacja już się skończyła, a Białe Dom przyznaje, że kilkuset obywateli pozostawiono na łasce talibów. Rzecznik prasowa Białego Domu Jen Psaki przyznała, że czarny scenariusz się zrealizował.

s.15

GOSPODARKA

Putin nie zakręci nam kurka z gazem

Baltic Pipe po uruchomieniu ruszy z mniejszą przepustowością, by po kilku miesiącach osiągnąć pełną moc – poinformował pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski. Obecnie statek układający rury znajduje się kilka kilometrów od polskiego wybrzeża.

s.16

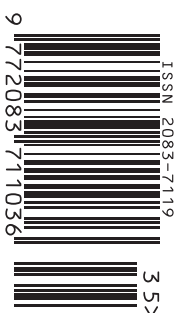
REKLAMA

Już dziś w specjalnym dodatku
Forum Wizja Rozwoju 2021
na s. 9-13 relacja z panelu

Czy gospodarka wodorowa może stać się
istotną branżą polskiego przemysłu?

PARTNER:

LOTOS





fot. Wikipedia/d

Kard. Stefan Wyszyński

(1901–1981) prymas Polski w latach 1948–1981, Sługa Boży Kościoła katolickiego

\\ We wszystkim tym, co zdarza się w życiu człowieka, trzeba odczytać ślady miłości Boga. Wtedy do serca wkroczy radość. \\



Marcin Wolski

Prowokatorom

Gęby pełne słów pięknych
i wielkie poparcie,
kiedy druty graniczne
niszczą tak otwarcie,
gdy chcą, by świat i Polska
w epoce szaleństwa
straciły u swych granic
zawór bezpieczeństwa.
Nie szkodzi, gdy i miliard
uchodźców napłynie,
bo razem z Europą
także i PiS zginie...
Może więc ich nagrodzi
bliska zagranica,
wyróżnieniem imienia
Rozgłośni w Gliwicach.



POGODA

Środa 01.09 Opady deszczu. Na zachodzie i północy Polski rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 05:44 ZACHÓD słońca 19:26
Imieniny obchodzą: Anna, August, Bronisław, Bronisława, Hanna, Idzi, Melecjusz, Miłodziad, Ruta, Sykstus

Gdańsk 18°C 13°C	Lublin 15°C 11°C
Katowice 13°C 12°C	Kraków 13°C 11°C
Łódź 17°C 11°C	Poznań 21°C 13°C
Warszawa 19°C 12°C	Wrocław 18°C 13°C

Czwartek 02.09 Pogodnie. W centralnej i wschodniej Polsce przelotny deszcz

WSCHÓD słońca 05:46 ZACHÓD słońca 19:24
Imieniny obchodzą: Absalon, Adalina, Bohdan, Dionizy, Dzięśław, Eliza, Henryk, Julian, Stefan, Tobiasz, Wilhelm

Gdańsk 18°C 13°C	Lublin 16°C 10°C
Katowice 20°C 13°C	Kraków 19°C 12°C
Łódź 20°C 14°C	Poznań 21°C 14°C
Warszawa 18°C 13°C	Wrocław 20°C 16°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

„Bóg” na Campusie

Niszcząca terapia szokowa zafundowana gospodarce w 1989 r. wykończyła wiele polskich rodzin i zakładów pracy, stając się de facto instrumentem wrogiego przejęcia postkomunistycznej infrastruktury przez chcący pozbyć się potencjalnej konkurencji kapitał zachodni. Ślady tego widzimy do dziś, gdy – szczególnie w mniejszych ośrodkach – natykamy się na pozostałości dawnych budynków przemysłowych, malownicze, ponure i oskarżycielskie. W poniedziałek podczas Campusu Polska Przyszłości jej autor Leszek Balcerowicz nazwany przez młodzieżówkę Nowoczesnej „bogiem”, pokazał się jako sklerotyczny, niedopuszczający sprzeciwu, nienawistny staruszek. Wypadł tak źle, że organizatorzy ograniczyli dostęp do transmisji live. Profesor jest w stanie podobnym do pozostawionej przez siebie gospodarki, jednak pożegnać się nie chce. A to już zdecydowanie pora.

Rafał Zawistowski



Pogrzeb

Adama Maciejewskiego

odbędzie się w czwartek 2 września o godz. 11
w Domu Pogrzebowym Olimp,
ul. św. Wincentego 80 A,
prawie vis-à-vis murowanego kościoła na Bródnie.
Uroczystość ma charakter świecki.

Ryszard
Czarnecki

Frontex i ochrona granic

W tym miesiącu Parlament Europejski przyjmie mój raport dotyczący finansów Frontexu. Ta agencja zajmująca się ochroną granic krajów UE jako jedyna instytucja Unii ma siedzibę w Polsce, w Warszawie. Gdy zaczęła działalność, jej budżet wynosił raptem 19 mln euro. Teraz ma do dyspozycji prawie pół miliarda, a w ciągu najbliższych sześciu lat kwota ta zostanie podwojona. Wkrótce ma zatrudniać aż 10 tys. pracowników. Warto wiedzieć co nieco o instytucji, która niedługo ma wydać blisko miliard euro rocznie, wyjmując te pieniądze z kieszeni europejskich podatników. Frontex był kontrolowany i podany ostrej krytyce przez Europejski Trybunał Obrachunkowy. PE nie udzielił agencji absolutorium, żądając dodatkowych wyjaśnień, i niewykluczone, że nie udzieli go w ogóle. Unijne służby antykorupcyjne przeszukać miały warszawskie biura Frontexu. Agencja jest w ogniu krytyki medialnej, choć nie przedstawiono dowodów na prawdziwość zarzutów (funkcjonariuszom Frontexu zarzuca się, że wraz z greckimi służbami zawracali uchodźców chcących dostać się z Turcji do Grecji). A sytuacja na granicy Polski, Litwy i Łotwy z Białorusią pokazuje, że nie należy wykluczać wsparcia ze strony tej unijnej agencji.

Marcin
Herman

Cierpienie i wybiórcza troska

W całej „debacie” wokół uchodźców i imigrantów w Polsce i na Zachodzie warto zwrócić uwagę na jedną rzecz. Wygląda to tak, jakby większość ludzi i środowisk deklarujących wręcz bezgraniczną troskę o los ludzkości podchodziła do tej sprawy wybiórczo. Martwią ich ofiary prześladowań, wojen i biedy w krajach Azji i Afryki, a jakoś mało obchodzi ich los prześladowanych, bitych, więzionych, wyganianych z ojczyzny, mordowanych skrytobójczo Białorusinów czy Rosjan. Tak jakby ich los nie był tak ważny, a przecież często jest gorszy niż los mieszkańców tych regionów Azji czy Afryki, gdzie nie ma wojny ani prześladowań, skąd ludzie ci emigrują z powodów ekonomicznych. Moim zdaniem mało (o ile w ogóle) te „miękkie serduszką” obchodzi i obchodzi los gnijących w strasznych warunkach w więzieniach oraz koloniach karnych białoruskich i rosyjskich opozycjonistów, Aleksieja Nawalnego i jego współpracowników, rosyjskich historyków piszących prawdę, wreszcie – polskich działaczy z Białorusi Andżeliki Borys i Andrzeja Poczubuta. Co więcej, z powodu swojego zacietrzewienia gotowi są być poputcznikami reżimów, które te cierpienia powodują. Tak jakby były modne i niemodne tematy, modne i niemodne cierpienia. Smutne.



NIE MA DECYZJI O REKONSTRUKCJI

POLITYKA \ W tej chwili żadne decyzje polityczne w sprawie rekonstrukcji rządu jeszcze nie zapadły – poinformował we wtorek w TVP Info rzecznik rządu Piotr Müller. Jak dodał, nie spodziewa się, że dojdzie do „głębokich zmian” w rządzie. Zmiany to m.in. uzupełnienia wakatu po byłym wicepremierze, szefie resortu rozwoju Jarosławie Gowinie.



OPOZYCJA \ Hejt i kłótnie na antypisowskim zlocie Polska Przyszłości

Campus Trzaskowskiego za niemieckie pieniądze

Na wydarzeniu organizowanym przez Rafała Trzaskowskiego padło wiele skandalicznych stwierdzeń i propozycji. – To bardziej Campus Niemcy, a nie Campus Polska – uważa poseł Prawa i Sprawiedliwości Kazimierz Smoliński. Pikanterii sprawie dodaje to, że wśród partnerów antypisowskiego eventu znajduje się m.in. niemiecka Fundacja Konrada Adenauera.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Poseł Platformy Obywatelskiej Sławomir Nitras bardzo ostro wypowiadał się o osobach wierzących. Jego zdaniem niedługo katolicy staną się w Polsce mniejszością, ale zmiany nie powinny zachodzić gwałtownie. – To jest uczciwa kara za to, co się stało. To znaczy: musi-



Leszek Balcerowicz apelował o internetowy pregiery dla niektórych dziennikarzy | fot. YouTube/d

my was opiliować z pewnych przywilejów, dlatego że jeżeli nie, to znowu podniesiecie głowę, jeżeli się cokolwiek zmieni – mówił Nitras.

Emocje wzbudziło także wystąpienie Leszka Balcerowicza. Zachwycona jego obecnością była młodzieżówka Nowoczesnej. „Dziś na Campus Polska spotkanie z Panem Bogiem” – czytamy na oficjalnym profilu Forum Młodych Nowoczesnych na Twitterze. Część swoje-

go wystąpienia poświęcił dziennikarzom. – Dlaczego tyłu ludzi się oburza, że haniebna propaganda nadawana jest przez dziennikarzy w „Wiadomościach”, a nie ma w internecie ich narastającej listy, tych pseudodziennikarzy z imionami, nazwiskami i wizerunkami? – mówił. – Zróbcie internetowy pregiery – zaproponował.

W zakłopotanie jednak wprowadzili Balcerowicza sami uczestnicy wydarze-

nia. Dyskusja dotyczyła także zmian klimatycznych. Jeden z uczestników przywołał raport fundacji Balcerowicza Forum Obywatelskiego Rozwoju. Jego autor kwestionował wpływ człowieka na ocieplenie klimatu. Balcerowicz powiedział, że nie zawsze zgadza się z takimi raportami, ale jeżeli coś jest poparte solidnym warsztatem naukowym, nie widzi powodu, by ich nie publikować, gdyż byłby to rodzaj

cenzury. Ta odpowiedź wywołała zdecydowany sprzeciw zgromadzonych.

„Codzienna” wcześniej sprawdziła, że podczas rekrutacji na Campus organizatorzy zwracali szczególną uwagę na zgłaszających się członków młodzieżówek partii politycznych. Okazało się, że w efekcie dużą część uczestników stanowią właśnie młodzi działacze partyjni. Poseł Smoliński podkreśla w rozmowie z nami, że przekaz wydarzenia nie skupia się na rozsądnych propozycjach dla Polski. – To zwykły anty-PiS, mowa wykluczenia. To właśnie łączy środowisko związane z tą imprezą. Chodzi o zlikwidowanie tego, co udało się zbudować. To bardziej Campus Niemcy, a nie Campus Polska – mówi polityk.

Wśród partnerów inicjatywy Trzaskowskiego jest Fundacja Konrada Adenauera, którą finansuje niemiecki rząd, Polska Fundacja imienia Roberta Schumana i International Republican Institute.

Prawo unijne ważniejsze od konstytucji?

PRAWO \ Trybunał Konstytucyjny powrócił we wtorek do rozpatrywania wniosku premiera Mateusza Morawieckiego w sprawie zasady wyższości prawa unijnego nad krajowym zapisanej w Traktacie o Unii Europejskiej. Jednak niedługo po rozpoczęciu posiedzenia ogłoszono przerwę do 22 września. Powodem był wniosek rzecznika praw obywatelskich ws. wyłączenia sędziego Stanisława Piotrowicza.

Po godz. 12 we wtorek Trybunał wznowił – przerwana w lipcu – rozprawę zainicjowaną wnioskiem premiera i dotyczącą zasady wyższości prawa unijnego nad krajowym. TK zajmuje się tą sprawą w pełnym składzie. Po wznowieniu rozprawy Julia Przyłębska poinformowała, że Trybunał odrzucił wniosek RPO o zawieszenie postępowania i oddalił wniosek o odroczenie rozprawy do czasu rozstrzygnięcia innej sprawy, którą zajmuje się TK. Chodzi o postępowanie ws. wniosku Prokuratora Generalnego dotyczącego oceny legalności wyboru sędziów Trybunału przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

TK oddalił też wnioski o wyłączenie czworga sędziów z rozpatrywania tej sprawy, które w ubiegłym tygodniu złożył nowy RPO Marcin Wią-

cek. Rzecznik domagał się wyłączenia sędziów: Krystyny Pawłowicz, Mariusza Muszyńskiego, Justyna Piskorskiego i Jarosława Wyrembaka. Jak uzasadnił, wypowiedzi sędzi Pawłowicz nie świadczą o jej bezstronności, a prawidłowość wyboru trzech innych sędziów została w maju zakwestionowana przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Podczas wtorkowego posiedzenia TK przedstawiciel RPO Mirosław Wróblewski złożył też wniosek o wyłączenie sędziego Stanisława Piotrowicza. Rzecznik zażądał też o zapoznanie się przez pełny skład TK ze wszystkimi stanowiskami przedstawionymi w tej sprawie, a w konsekwencji o rozpoznawanie sprawy przez Trybunał od początku.

– Wniosek o wyłączenie sędziego, jeśli chodzi o proce-

dury, został złożony zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie zawiera braków formalnych, wobec tego podlegać będzie rozpoznaniu – powiedziała prezes TK sędzia Julia Przyłębska. Jak dodała, „w tym stanie rzeczy niestety TK musi zarządzić przerwę, ponieważ musi rozpoznać ten wniosek”. Przerwę ogłoszono do 22 września do godz. 11.

Jednocześnie prezes Przyłębska zwróciła się z apelem do uczestników postępowania „o traktowanie organu państwa, jakim jest TK, z pełną powagą i składanie wniosków formalnych w takim terminie, aby TK mógł te wnioski rozpoznać w odpowiednim czasie, aby nie przerywać niepotrzebnie postępowania”.

Jan Przemyski, PAP

Grodzki wciąż blokuje głosowanie

SKANDAL \ Tomasz Grodzki wciąż unika pociągnięcia go do odpowiedzialności w sprawie tzw. afery kopertowej. W „Codziennej” i na portalu Niezależna.pl zamieściliśmy licznik, który pokazuje, ile dni marszałek Senatu odwleka głosowanie nad uchyleniem mu immunitetu. Dziś wskazuje 164 dni.

Sytuacja jest niesłychana, nieprzewidziana zupełnie przez ustawodawcę. Wygląda na to, że marszałkowie Sejmu i Senatu mają coś w rodzaju podwójnego immunitetu – powiedział redaktor naczelny „GP” i „Codziennej” Tomasz Sakiewicz. – Każdy parlamentarzysta, żeby zostać postawiony przed prokuratorem czy sądem, musi mieć głosowanie w Sejmie, które mu uchyli immunitet. Marszałek ma immunitet dodatkowy. Może po prostu nie poddać pod głosowanie swojego wniosku i w ten sposób jest podwójnie chroniony. Jedyną radą na to jest chyba odwołanie marszałka, jeżeli wszyscy obywatele mają być równi wobec prawa. Tymczasem marszałek nie jest nawet równy wobec własnych senatorów. Każdy z nich miałby już dawno głosowaną sprawę immunitetu, a tu wbrew

wszelkiemu prawu, obyczajom i kulturze demokratycznej blokowane jest głosowanie we własnej sprawie – dodał.

O uchylenie immunitetu marszałka Senatu zawnioskowała Prokuratura Regionalna w Szczecinie 22 marca. – Prokuratura zamierza postawić Tomaszowi Grodzkiemu cztery zarzuty przyjęcia korzyści majątkowych – w latach 2006, 2009 i 2012. Jak wynika z ustaleń śledztwa, korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w złotych i dolarach – w wysokości od 1500 do 7000 zł – lekarz przyjmował w kopertach. W zamian zobowiązywał się do osobistego przeprowadzenia operacji lub ich szybkiego wykonania, a także zapewnienia dobrej opieki lekarskiej – przekazano wówczas.

Adrian Siwek



fot. Muzeumulmow.pl/d

TAM UKRYWALI ŻYDÓW

HISTORIA \ W środę w 82. rocznicę wybuchu II wojny światowej w Markowej (woj. podkarpackie) zwiedzającym zostanie udostępniony dom, w którym ukrywano Żydów podczas niemieckiej okupacji. Od stycznia 1943 do lipca 1944 r. na strychu domu Antoni i Dorota Szyllarowicz ukrywali siedmioosobową żydowską rodzinę Weltzów.

4

ŚRODA 1 WRZEŚNIA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

OBCHODY \ 82. rocznica wybuchu II wojny światowej

Pamiętajmy o ofierze polskiej krwi

Tak, stało się to już 82 lata temu. Wtedy to, o słońca brzasku 1 września 1939 r. eskadra IV Floty Powietrznej gen. Wolframa von Richthofena dokonała nalotu na Wieluń, zaś pancernik „Schleswig-Holstein” rozpoczął ostrzał Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte. Niemcy atakiem na Polskę wywołały II wojnę światową.

Piotr Korycki

Ostatnie kilkanaście miesięcy przed wrześniem 1939 r. to czas poszukiwania sojuszków i zawiązywania paktów przez obie strony nadciągającej wojny. Ostatnim z nich był pakt Ribbentrop-Mołotow, w którym III Rzesza zagwarantowała sobie współpracę z czerwoną Rosją. Dzięki współpracy obu naszych sąsiadów i przy biernej postawie Zachodu drzwi do wojny zostały otwarte. W tym czasie zaczęło też dochodzić do drobnych incydentów, w tym niszczenia infrastruktury granicznej. W kraju zaczęła się ujawniać opłacana przez wrogów V kolumna.

Strat, jakie Polska poniosła wskutek II wojny światowej, do dziś nie udało się nam policzyć. Najbardziej miarodajnie można zmierzyć ubytki w powierzchni państwa, którego terytorium zagarnięte w 1939 r. przez wojska sowieckie nigdy do macierzy nie powróciło. Znacznie trudniej jest już ze stratami ludzkimi. Zmiany granic, walki naszych żołnierzy na różnych frontach i powojenne emigracje skutecznie zaciemniają obraz. Jeszcze trudniej jest oszacować straty materialne. Wedle obliczeń ekonomistów sięgnęły one przynajmniej 800 mld współczesnych złotych.

Czy mamy obecnie szansę na odzyskanie chociażby



82 lata temu Niemcy zaatakowali Polskę | fot. Wikipedia/d

części poniesionych wówczas strat? Polska od 2015 r. wyraźnie artykułuje takie oczekiwania w stronę niemieckiego rządu. Temat też był poruszony w wywiadzie z nowym szefem IPN dr. Karolem Nawrockim dla „Gazety Polskiej Codziennie”. – Jako historyk i prezes IPN jednoznacznie uważam, że finansowe zadośćuczynienie za krzywdy wyrządzone podczas II wojny światowej powinno być w Polsce bezwzględnie wypłacone. (...) Reparacje mogą stać się kamieniem milowym w budowaniu prawdziwego pojednania – mówił dr Nawrocki. Niestety, temat jest dezawuowany i ośmieszany przez

parlamentarzystów opozycyjnych, ściśle współpracujących z niemieckimi politykami.

Dziś, 82 lata po tych pierwszych wystrzałach pamiętamy, że liczyć się muszą nie tylko zawodne często sojusze międzynarodowe, ale przede wszystkim siła własnej armii, szybka identyfikacja tych, którzy w Polsce pracują dla obcych mocarstw, ale i potęga rodzimej gospodarki opartej na silnych polskich firmach.

Na 1 września w wielu polskich miastach zaplanowano liczne uroczystości rocznicowe. Te najważniejsze, państwowe, odbędą się w Gdańsku i Wieluniu. Na

obchodach rocznicowych w drugim z tych miast był prezydent Rzeczypospolitej Andrzej Duda. W uroczystościach, które odbyły się wczesnym rankiem na Westerplatte, wzięli udział m.in. premier Mateusz Morawiecki, minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak i marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Główna część uroczystości państwowych organizowanych przez Wojsko Polskie rozpoczęła się przed pomnikiem Obrońców Wybrzeża tuż przed 4.45. To o tej godzinie 1 września 1939 r. nastąpił niemiecki atak na polską Wojskową Składnicę Tranzytową ulokowaną na gdańskim półwyspie.

Z kolei Muzeum II Wojny Światowej o godz. 9 rano otworzyło wernisaz wystawy czasowej „Kiedy się wypełniły dni...”. Z kolei na godz. 15 zaplanowano pokaz filmu w reżyserii Stanisława Różewicza „Wolne miasto” (1958) po rekonstrukcji cyfrowej. Wieczorem o godz. 20.15 dyrekcja muzeum zaprasza na widowisko muzyczne „7 x Westerplatte”. W obchody zaangażował się także gdański oddział IPN. Pierwsze uroczystości mają się rozpocząć w Malborku o godz. 9 przed pomnikiem Celników Polskich, później ruszą o 10.45 w Szymankowie, a ostatnie w Tczewie o godz. 14.

Krok ku wolnej Polsce

ROCZNICA \ 41 lat temu, 31 sierpnia 1980 r. w Polsce doszło do jednego z najbardziej zaskakujących wydarzeń XX w. Pokojowy bunt doprowadził do zgody władz na powstanie niezależnych związków zawodowych. 31 sierpnia podpisane zostały Porozumienia Sierpniowe, które stanowiły wyłom w systemie politycznym bloku komunistycznego.

Delegacja rządowa zgodziła się wówczas m.in. na utworzenie nowych, niezależnych, samorządnych związków zawodowych, prawo do strajku, budowę pomnika ofiar Grudnia '70, transmisje niedzielnych mszy św. w Polskim Radiu i ograniczenie cenzury. W porozumieniach przyjęto także zapis, że nowe związki uznają kierowniczą rolę PZPR w pań-

stwie i „zasady ustroju społecznego i politycznego PRL”. Wydarzenie było transmitowane przez telewizję. Strajkujące w Gdańsku, Szczecinie i Elblągu zakłady podjęły 1 września pracę.

Hołd robotnikom Sierpnia 1980 oddał prezydent Andrzej Duda, który wziął udział w uroczystościach przy pomniku-krzyżu upamiętniającym msze świę-

te ks. Jerzego Popiełuszki na terenie Huty Warszawa. Podczas przemówienia podkreślił, że oddaje hołd robotnikom Sierpnia 1980 r., którzy w Hucie Warszawa i w całej Polsce w ponad 700 zakładach zażądali praw dla ludzi pracy, elementarnej realizacji zobowiązań międzynarodowych. – Zażądali tego, co należy się każdemu człowiekowi, czyli po

prostu wolności, i uzyskali jej ważne elementy, które – jestem pewien – przesądziły, że później możliwy był rok 1989 i zmiana ustrojowa, która zmieniła Polskę, była kulminacyjnym momentem historycznej przemiany – powiedział. Andrzej Duda zaznaczył, że siłą napędową tej przemiany była pielgrzymka Ojca Świętego do Polski w 1979 r. Prezydent zwrócił uwagę, że porozumienia były zawierane w różnych miejscach kraju. – Tamten wielki strajk z 1980 r. zmienił Polskę, a najbardziej zmienił ją Sierpień – stwierdził.

Działacz opozycji w czasach PRL, szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”

Adam Borowski w rozmowie z „Codzienną” zwrócił uwagę, że Porozumienia Sierpniowe rozpoczęły podróż Polski ku niepodległości. – W takim znaczeniu były kluczowe. Pokazały społeczeństwu, że jeżeli wystąpimy wspólnie przeciwko komunizmowi, to się da coś osiągnąć. Zapoczątkowały one długi proces – przerwany stanem wojennym – dojścia do niepodległości. Jesteśmy krajem wolnym i to jest nasz sukces – powiedział. – Inną sprawą są koszty porozumień i to, czy można to było zrobić lepiej lub gorzej. To już jest kwestia do dyskusji – dodał.

.....

Adrian Siwek

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

7

KULTURA

8

OBRONA NARODOWA

14-15

ŚWIAT

16-17

GOSPODARKA

18

PUBLICYSTYKA

19

PROGRAM TV

20

SPORT



1 września 1939

PAMIĘĆ NIE UMIERA

82. rocznica wybuchu II wojny światowej

PANDEMIA \ Minister Czarnek zapewnia, że segregacji sanitarnej w szkołach nie będzie

Nauka stacjonarna niezagrożona

Minister edukacji i nauki uspokajał wczoraj uczniów i rodziców, że obecnie w polskich szkołach nie istnieje niebezpieczeństwo zmiany trybu nauczania ze stacjonarnego na zdalny. – Nie boję się powrotu do szkoły – mówił szef resortu edukacji i nauki Przemysław Czarnek. Dodawał, że dzieci potrzebują powrotu do nauki stacjonarnej i do normalności. – O to będziemy się troszczyć – przekonywał.

Paweł Tunia

Albicla.com/PawełTunia

Minister edukacji prof. Przemysław Czarnek mówił wczoraj w Polskim Radiu 24 na temat ewentualnych zagrożeń dla nauki stacjonarnej w polskich szkołach, wynikających z wciąż panującej epidemii koronawirusa. – Według wszystkich prognoz, które mamy z Ministerstwa Zdrowia, nie ma zagrożenia dla nauki stacjonarnej także w dłuższej perspektywie czasowej. Jesteśmy więc co do tego spokojni – wyjaśniał Czarnek. Odnosił się także do opinii niektórych osób, że szkoły mogą stać się rozsadnikiem wirusa. – Różni eksperci różnie się wypowiadają, wszystkie opinie szanujemy i bierzemy pod

uwagę, biorą je pod uwagę przede wszystkim specjaliści w Ministerstwie Zdrowia i służbach sanitarnych – podkreślił.

Minister Czarnek mówił też, powołując się na dane przytoczone przez prof. Piotra Czauderna, w czasie poniedziałkowej Rady Gabinetowej u prezydenta Andrzeja Dudy, że dzieci nie są największym źródłem przenoszenia koronawirusa i statystycznie odpowiadają za ok. 4 proc. zakażeń. – To bardziej dorośli zakażają dzieci niż dzieci dorośli – wskazywał. Dodał także, że nie obawia się powrotu dzieci i młodzieży do szkół.

Wypowiedział się także na temat szczepień przeciw COVID-19 wśród uczniów. – Będziemy promować szczepienia, będziemy do nich zachęcać. Będzie-



Uczniowie są zachęceni do szczepień | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

my informować, jakie są korzystne efekty szczepień, że można się zabezpieczyć przed ciężką chorobą i przed śmiercią, ale nie będziemy zmuszać. To jest dobra wola rodziców. I nie będziemy też dzielić dzieci na zaszczepione i niezaszczepione, bo to byłoby wyciąganie odpowiedzialności od dzieci za decyzje rodziców – informował. – Zapewniam wszystkich, którzy mają tego typu obawy, żadnej segregacji sanitarnej w szkołach nie będzie – podkreślił.

Według danych rządowych na wczoraj w Polsce wykonano ponad 36,23 mln szczepień, a w pełni zaszczepionych było przeszło 18,75 mln osób. Z kolei według wczorajszych danych Ministerstwa Zdrowia potwierdzono wykrycie 285 nowych zakażeń koronawirusem.

Na granicy wciąż gorąco

RZĄD \ Premier Mateusz Morawiecki poinformował wczoraj, że Rada Ministrów postanowiła wystąpić do prezydenta Andrzeja Dudy o wprowadzenie stanu wyjątkowego w przygranicznym pasie części województw lubelskiego i podlaskiego. Miałby on obowiązywać przez miesiąc i być ściśle związany z kryzysem na granicy z Białorusią i manewrami Zapad 2021.

Premier poinformował, że wprowadzenie stanu wyjątkowego będzie skutkowało działaniami, które będą wyłączone z normalnego funkcjonowania. – Dzięki temu będziemy mogli lepiej zapewnić szczelność naszej granicy i po prostu zapobiegać tym agresywnym działaniom, prowokacjom, które są cały czas prowadzone i nasilane ze strony reżimu Łukaszenki – zapewniał Mateusz Morawiecki. Szef rządu zwrócił uwagę, że podobne regulacje dotyczące stanu wyjątkowego wprowadziły już Litwa i Łotwa.

Przypomnijmy, że od blisko trzech tygodni grupa obywateli Iraku, koczując przy polskiej granicy, wyczeku-

jąc na możliwość przedostania się na nasze terytorium. Do wsparcia ochrony granicy rząd oddelegował blisko 2 tys. żołnierzy i rozpoczął budowę zasieków na znacznym odcinku granicy z Białorusią. Niestety, działania polskich służb są torpedowane przez licznych przedstawicieli organizacji pozarządowych wspieranych przez zagranicę, a nawet opozycyjnych parlamentarzystów.

Swoją opinię wyraził też Lech Wałęsa. Komentując sytuację związaną z migrantami koczującymi na Białorusi, stwierdził podczas wywiadu radiowego, że funkcjonariusze Straży Granicznej wykonują rozkazy „jak hitlerowcy”.

(PiK)

Nie zamkną szpitali

ZDROWIE \ My nie będziemy zamykać szpitali – podkreślił premier Mateusz Morawiecki. – My chcemy te szpitale unowocześniać – dodał na konferencji po posiedzeniu rządu.

Morawiecki powiedział, że poprawa służby zdrowia nastąpiła na wszystkich możliwych odcinkach. – Ale to był tylko początek. Wielki program modernizacji szpitali, którego zrzęby przyjęliśmy i który jest częścią Polskiego Ładu, zmieni charakter polskiego szpitalnictwa i polskich szpitali – wyjaśnił Morawiecki.

– Chcę z całą mocą podkreślić, że my, w przeciwieństwie do tego, co mówił marszałek Senatu Tomasz Grodzki, współpracujący blisko z panem Tuskiem, nie będziemy zamykać szpitali. My te szpitale chcemy unowocześniać, zwiększać finansowanie służby zdrowia, czego dowodem jest przyjęta ustawa o finansowaniu służby zdrowia na poziomie zupełnie nieosiągalnym jeszcze do niedawna – zapewnił Morawiecki.

(masz, PAP)

Skonfliktowana lewica

„GAZETA POLSKA” \ „Od dawna trwa proces połączenia partii Wiosna i Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Nową Lewicę. Połączenie nie do końca zostało sfinalizowane, a już toczy się ostry konflikt” – czytamy w dzisiejszym tygodniku „Gazeta Polska” w artykule „Walka o władzę w Nowej Lewicy”.

O tym, co dzieje się po lewej stronie sceny politycznej, pisze w najnowszej „GP” Hubert Kowalski. „Włodzimierz Czarzasty próbuje scentralizować Nową Lewicę i podporządkować sobie struktury, ale ma konkurencję w postaci polityków przychylnie patrzących na stronę Donalda Tuska. – Te środowiska z trudem ze sobą rozmawiają. Do tego dochodzą konflikty przywódcze i organizacyjne – mówi prof. Kazimierz Kik” – czytamy w tekście.

O sytuacji na lewicy mówi prof. Tadeusz Iwiński, długoletni poseł SLD. „Obecne spory wynikają między innymi z tego, że pan Czarzasty zgodził się, aby zjednoczenie odbyło się na zasadzie pół na pół” – twierdzi. Nowa Lewica ma bowiem składać się z dwóch frakcji: Wiosny i SLD. W oce-

nie wielu działaczy lewicowych ten sposób jest niesprawiedliwy, ponieważ dawny SLD ma większe struktury niż Wiosna. Część ugrupowania chciałaby, żeby frakcji było więcej. „Statut partii jest niedemokratyczny, bardzo wzmacnia pozycję lidera – mówi prof. Iwiński” – możemy przeczytać w artykule. „Prof. Kazimierz Kik przypomina, że obecny obóz lewicowy jest niespójny pod względem ideowym. Zachowująca dystans wobec opisywanego konfliktu partia Razem chce pokazać swój charakter socjalny” – pisze Kowalski.

Zachęcamy do lektury najnowszego tygodnika „Gazeta Polska”, który od dzisiaj jest w kioskach i sprzedaży elektronicznej!

(pt)

WYWIAD \ Z SYLWIĄ SERWAŃSKĄ, zastępcą redaktora naczelnego Telewizji Republika, rozmawia SYLWIA KRASNODEBSKA

Nowa ramówka Telewizji Republika!

Stawiamy na ważne, sprawdzone formaty i na to, by przekazywać sprawdzone informacje. Rzetelność dziennikarska jest naszą siłą. Jeśli chodzi o cytowalność i opiniotwórczość, jesteśmy nad TVP1.

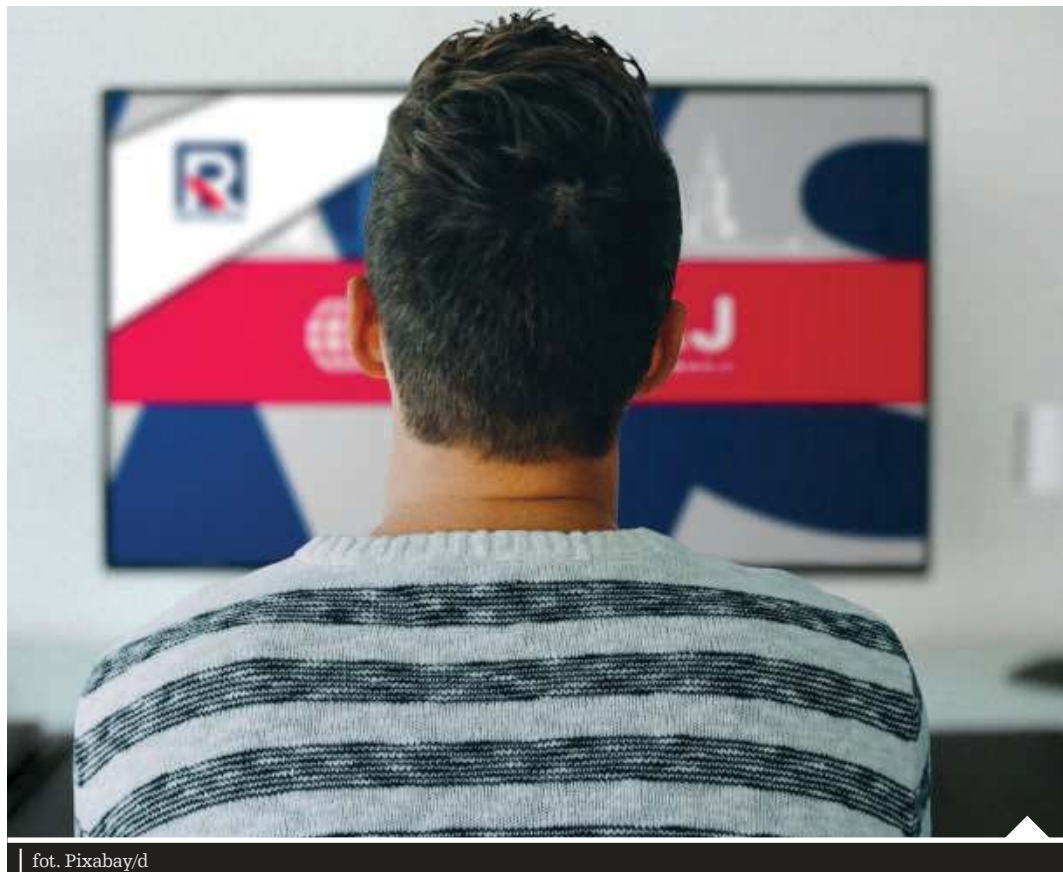
Od dziś rusza nowa ramówka Telewizji Republika. A w niej m.in. zwiększenie liczby audycji Macieja Kozuska „Codziennie *** burza” (od poniedziałku do czwartku o godz. 19.35). Za co Pani lubi ten program?**

Ma on format polityczno-satyryczny, w którym widzowie mogą z dystansem spojrzeć na wydarzenia polityczne. To czyni go wyjątkowym i bardzo autorskim. Nie oszczędzamy w nim nikogo.

Ale widzowie potrzebują też newsów i twardej publicystyki.

Zdecydowanie tak i dlatego mamy w nowej ramówce rozszerzenie pasma informacyjnego. Już od 15.20 mniej więcej co pół godziny będzie można oglądać flesze prezentujące najświeższe i najważniejsze informacje z kraju i ze świata. Będą to krótkie zdyktowane serwisy poprzedzielane pasmami publicystycznymi. Wydłużyliśmy też program „Dziennikarski poker”, gdzie jednym z prowadzących jest m.in. Tomasz Sakiewicz. Zamiast kwadransa będzie trwać blisko pół godziny.

Polityki będzie dużo również za sprawą piątkowych premier programu „Republika młodych”, gdzie oddają Państwo głos młodym politykom. Skąd ten pomysł, by to im właśnie oddawać antenę?



fot. Pixabay/d

Telewizja Republika jako jedyna stacja w Polsce wprowadziła taki program, by dać młodym adeptom polityki szansę na rozmowę o najważniejszych wydarzeniach. Podejrzewamy, że to przecież te osoby za kilka lat będą odpowiadać za politykę krajową, więc to bardzo ważne, by z jednej strony sprawdzili się w telewizji, ale z dru-

giej, żeby widzowie poznali tych, na których niebawem być może będą głosować. Ważne jest też, by dowiedzieć się, jak młodzież widzi przyszłość polskiej polityki i tym samym przyszłość naszego kraju.

Od niedawna Telewizja Republika jest na multipleksie. W jakich częściach kraju?

W Warszawie i we Wrocławiu.

Ramówki konkurencyjnych dużych stacji promowane były skandalami wokół transferów wielkich gwiazd. Co dla Pani, z punktu widzenia szefowej stacji, jest ważne przy wprowadzaniu ramówki?

Nigdy nie kierowaliśmy się chęcią robienia szumu. Stawiamy na ważne, sprawdzo-

ne formaty i na to, by przekazywać sprawdzone informacje. Rzetelność dziennikarska jest naszą siłą. Mamy swoją politykę redakcji, ale staramy się otwierać na wszystkie środowiska. W programie „Wolne głosy – zagranica” zapraszamy najlepszych specjalistów od spraw światowych, co obecnie w związku z wydarzeniami w Afganistanie czy na granicy polsko-białoruskiej jest bardzo ważne. Ale pole do wyrobienia opinii na temat tych zdarzeń zostawiamy widzom. To nas wyróżnia.

Wspomniała Pani o polityce redakcji. Jak ją opisać jednym zdaniem?

Prawda i mówienie o sprawach ważnych dla naszego społeczeństwa, o których konkurencja często milczy.

I ta konkurencja często wytyka Republice niskie udziały w rynku...

A milczą na temat tego, że odnotowaliśmy wzrost, jeśli chodzi o cytowalność i opiniotwórczość. A jesteśmy nad TVP1. To dane Instytutu Monitorowania Mediów przytaczane m.in. przez WirtualneMedia.pl. Co do pani pytania – wszyscy wiemy, jak podważana jest wiarygodność badań Nielsena.

Disney na celowniku Czarnej Wdowy

FILM \ Scarlett Johansson 29 lipca złożyła pozew przeciwko wytwórni Disneya za naruszenie zasad kontraktu. Aktorka miała stracić 50 mln dol. z powodu równoległej premiery „Czarnej Wdowy” na platformie Disney+. 20 sierpnia potentat filmowy poinformował media o złożeniu wniosku dotyczącego przeniesienia procesu do arbitrażu.

Scarlett Johansson twierdzi, że została oszukana przez Walt Disney Company, ponieważ kontrakt gwarantował jej zyski ze sprzedaży biletów na film „Czarna Wdowa”. Z powodu równoległej premiery filmu na platformie Disney+ część widzów zrezygnowała z oferty kinowej na rzecz obejrzenia filmu w domu. Wspomniana sytuacja stanowiła największy w historii Marvel Cinematic Universe (MCU) spadek oglądalności kinowej.

Wytwórnia domaga się, aby proces toczył się za zamkniętymi drzwiami. Jak podaje „USA Today”, adwokat firmy

Daniel Petrocelli uzasadnia decyzję faktem, że kontrakt zawierał zapis gwarantujący toczenie się sporów za pośrednictwem „wiążącego arbitrażu”. Na wspomnianą decyzję odpowiedział prawnik aktorki John Berlinski. „Po natychmiastowej reakcji na nasz pozew, którą był mizoginistyczny atak na Scarlett Johansson, Disney próbuje teraz – co było skądinąd do przewidzenia – ukryć swoje występy, posługując się zapewnianym poufnością arbitrażem. Dlaczego Disney tak bardzo boi się publicznego procesu? Bo zdaje sobie sprawę z tego, że na-

ruszył warunki umowy. Nie możemy się doczekać chwili, gdy przedstawimy wszystkie obciążające firmę dowody” – oświadczył pełnomocnik aktorki.

Hollywoodzcy dziennikarze twierdzą, że Johansson mogła rozpocząć swego rodzaju precedens, który przez najbliższe lata będzie stanowił zmur filmowców. W ślady „Czarnej Wdowy” pójdzie prawdopodobnie też „Cruella”. Według „The Hollywood Reporter” Emma Stone rozważa wniesienie pozwu ze względu na spadek sprzedaży biletów spowodowany dystrybucją filmu w serwisie



To burzliwy koniec współpracy między Scarlett Johansson a Disneyem, trwający od ponad dekady | fot. Wikipedia/d

streamingowym. Media donoszą, jakoby Emily Blunt, gwiazda filmu „Wyprawa do dżungli”, również miała wnieść identyczny pozew przeciwko Disneyowi.

Sprawa Johansson jest jednym z najgorętszych tematów w Hollywood, jednak z obawy przed konsekwencjami mało kto decyduje się obrać konkretne stanowisko. Jedną z niewielu osób, które publicznie wyraziły zdanie, jest Alexander Baldwin. Aktor udzielił publicznego komentarza w postaci tweeta „#TeamScarlett”.

Mateusz Sobstel



fot. Wikipedia/d

UKRAINA Z NOWYMI KORWETAMI

OKRĘTY WOJENNE \ Korwety typu Ada mają długość niemal 100 m, szerokość 14,4 m i wyporność 2,3 tys. t. W skład uzbrojenia tych jednostek wchodzi m.in. armata morska OTO Melara kal. 76 mm, dwa zdalnie sterowane działka Aselsan kal. 12,7 mm, przeciwokrętowe pociski Harpoon lub Atmaca i wyrzutnie torped kal. 324 mm.

MORZE CZARNE \ Kijów kupuje okręty i buduje nowe bazy morskie

Marynarka Wojenna Ukrainy podnosi się po rosyjskim uderzeniu

Święto Niepodległości Ukrainy, a także niedawno zorganizowana przez władze w Kijowie Platforma Krymska były okazjami do przypomnienia ambitnego trzystopniowego planu budowy nowej floty wojennej do roku 2035, a także odtworzenia zdolności umożliwiających naprawę oraz budowę okrętów wojennych.

Paweł Kryszczak

Projekt zaprezentowany przez prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego składa się z trzech etapów. Pierwsza faza, która ma zostać zakończona do roku 2024, zakłada m.in. budowę nowej bazy Marynarki Wojennej Ukrainy w Berdiańsku. Do realizacji tego projektu Ukraina będzie szukać wsparcia m.in. krajów członkowskich UE oraz USA. – Pomoc zapewnili w tym projekcie już Brytyjczycy – wskazał prezydent Ukrainy. W ramach tego etapu Kijów ma nabyć również zdolności, które umożliwią ochronę interesów Kijowa w strefie przybrzeżnej (40 mil morskich). Bar-

dzo istotne ma być również stworzenie na Ukrainie infrastruktury, która umożliwi budowę małych okrętów podwodnych, korwet i kutrów rakietowych.

Z kolei drugi etap, który według planu będzie zakończony do roku 2030, ma umożliwić obronę strefy ekonomicznej (200 mil morskich). Zaś ostatni, sfinalizowany do roku 2035, umożliwi działania w strefie pełnomorskiej.

Z dużym zadowoleniem prezydent Ukrainy przyjął zwiększoną obecność sojuszniczej floty z NATO w regionie Morza Czarnego. – Nie chodzi tutaj tylko o manewry Sea Breeze, ale o stałą współpracę naszego ministerstwa obrony ze Stanami Zjednoczonymi oraz Unią Europejską. Zawarli-

śmy ponadto poważne porozumienia z Turcją, a także z Wielką Brytanią – stwierdził prezydent Ukrainy. Jak już pisaliśmy w „Codziennym”, w czerwcu podsekretarz stanu w ministerstwie obrony Wielkiej Brytanii Jeremy Quin oraz szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ołeksij Daniłow podpisali memorandum dotyczące realizacji wspólnych projektów w marynarce wojennej. Dokument ten, podpisany na pokładzie niszczyciela rakietowego „HMS Defender” marynarki wojennej Wielkiej Brytanii (Royal Navy) przebywającego w porcie Odessa, zakłada nie tylko wspólne projektowanie i budowę okrętów wojennych na Ukrainie i w Wielkiej Brytanii, lecz także odbu-

dowę ukraińskich przedsiębiorstw stoczniowych oraz stworzenie dwóch baz Marynarki Wojennej Ukrainy. Jednak już wcześniej Londyn podjął działania mające wspomóc odbudowę floty Kijowa. W tym miesiącu Marynarka Wojenna Wielkiej Brytanii (Royal Navy) wycofała z eksploatacji po wieloletniej służbie dwa niszczyciele min „HMS Blyth” oraz „HMS Ramsey”. Jednostki te mają być wyremontowane i przekazane Marynarce Wojennej Ukrainy. Z kolei w październiku ub.r. Wielka Brytania oraz Ukraina podpisały list intencyjny w sprawie budowy dla Marynarki Wojennej Ukrainy ośmiu kutrów rakietowych typu Barzan za ok. 1,25 mld funtów. Pierwsze dwie jednostki mają powstać w Wielkiej Brytanii, kolejne na Ukrainie.

Wsparcie udzielane jest również przez USA, które zdecydowały się w 2018 r. na przekazanie pięciu kutrów patrolowych typu Island w ramach programu Excess Defense Articles (EDA). Te 34-metrowe jednostki, które pochodzą z służby w Straży Wybrzeża (USCG), charakteryzują się wypornością 168 t i rozwijają prędkość do 29,5 węzła. Wyposażone są w działko

kalibru 25 mm i ciężkie karabiny maszynowe. Załoga jednego kutra to 16 marynarzy, w tym dwóch oficerów. Część kutrów stacjonuje w Oczakowie w obwodzie mikołajowskim, na zachód od ujścia Dniepru do Morza Czarnego. W roku 2020 USA zdecydowały się na sprzedaż stonownie ukraińskiej 16 kutrów patrolowych Mk VI o wartości 400 mln dol. wraz z wyposażeniem.

Poza Wielką Brytanią i USA partnerem Kijowa w kwestii odbudowy zdolności MW Ukrainy jest Turcja. W ubiegłym roku Ukraina zdecydowała się na zakup dwóch korwet typu Ada od Turcji.

Odbudowa potencjału wojennego Marynarki Wojennej Ukrainy związana jest z rosyjską agresją z roku 2014. Wraz z aneksją Krymu doszło również do przejścia 75 proc. okrętów wojennych Marynarki Wojennej Ukrainy, a także większości śmigłowców wykorzystywanych przez lotnictwo morskie. Ukraina utraciła ponadto zdolności do budowy i naprawy okrętów wojennych oraz kluczową bazę morską w Sewastopolu. Ciosem dla MW Ukrainy były też dezercje oraz dymisje ok. 70 proc. żołnierzy.

OGŁOSZENIE PŁATNE



WOJEWODA MAZOWIECKI

Ogłoszenie o toczących się postępowaniach odszkodowawczych za nieruchomości położone w gminie Rzecznów

Wojewoda Mazowiecki – stosownie do art. 23 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. 2020 r., poz. 1363 ze zm.), art. 113 ust. 6 i ust. 7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. 2021 r., poz. 735) – informuje, że toczą się postępowania administracyjne w sprawie ustalenia odszkodowań za nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym położone w gminie Rzecznów, oznaczone jako działki:

- obręb Pasztowa Wola Wieś:
- 55/1 o powierzchni 0,0333 ha,
 - 56/1 o powierzchni 0,0333 ha,
- obręb Pasztowa Wola Kolonia:
- 179/1 o powierzchni 0,0215 ha,
 - 266/1 o powierzchni 0,0505 ha,
- obręb Ciecierówka:
- 660/1 o powierzchni 0,0583 ha,
 - 660/2 o powierzchni 0,0076 ha,
 - 649/1 o powierzchni 0,0726 ha,
 - 659/1 o powierzchni 0,0060 ha,
- obręb Rzecznówek:
- 92/1 o powierzchni 0,1837 ha, 98/1 o powierzchni 0,0317 ha, 102/1 o powierzchni 0,0496 ha, 106/1 o powierzchni 0,0222 ha, 109/1 o powierzchni 0,0297 ha, 110/1 o powierzchni 0,0148 ha, 111/1 o powierzchni 0,0148 ha, 112/1 o powierzchni 0,0145 ha, 117/6 o powierzchni 0,0072 ha, 119/1 o powierzchni 0,0143 ha, 121/1 o powierzchni 0,0144 ha, 123/1 o powierzchni 0,0141 ha, 133/1 o powierzchni 0,0464 ha, 135/1 o powierzchni 0,0141 ha, 139/1 o powierzchni 0,0194 ha, 141/1 o powierzchni 0,0125 ha, 154/1 o powierzchni 0,0092 ha, 154/2 o powierzchni 0,0014 ha, 155/1 o powierzchni 0,0144 ha, 155/2 o powierzchni 0,0022 ha, 156/1 o powierzchni 0,0148 ha, 156/2 o powierzchni 0,0021 ha, 161/1 o powierzchni 0,0215 ha, 161/2 o powierzchni 0,0037 ha, 163/1 o powierzchni 0,0176 ha, 163/2 o powierzchni 0,0037 ha, 169/1 o powierzchni 0,0228 ha, 169/2 o powierzchni 0,0090 ha, 172/1 o powierzchni 0,0510 ha, 172/2 o powierzchni 0,0289 ha, 173/1 o powierzchni 0,1787 ha, 175/1 o powierzchni 0,0311 ha,

175/2 o powierzchni 0,0043 ha, 177/1 o powierzchni 0,0385 ha, 177/2 o powierzchni 0,0024 ha, 179/1 o powierzchni 0,0432 ha, 179/2 o powierzchni 0,0024 ha, 438/1 o powierzchni 0,0247 ha, 440/1 o powierzchni 0,0146 ha,

które staną się własnością Województwa Mazowieckiego z dniem, w którym decyzja Wojewody Mazowieckiego Nr 134/SPEC/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r., znak: WI-I.7820.2.31.2019.AC o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 747 na odcinku od skrzyżowania z drogą krajową nr 9 w m. Iłża do skrzyżowania z drogą krajową nr 79 w m. Lipsko” stanie się ostateczna.

Ogłoszenie o toczącym się postępowaniu odszkodowawczym za nieruchomość położoną w gminie Rzecznów

Wojewoda Mazowiecki – stosownie do art. 23 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. 2020 r., poz. 1363 ze zm.), art. 113 ust. 6 i ust. 7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. 2021 r., poz. 735) – informuje, że toczy się postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia odszkodowania za nieruchomość, która w części posiada nieuregulowany stan prawny położoną w gminie Rzecznów, oznaczoną jako działka:

- 67/1 o powierzchni 0,0573 ha,
- która stanie się własnością Województwa Mazowieckiego z dniem, w którym decyzja Wojewody Mazowieckiego Nr 134/SPEC/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r., znak: WI-I.7820.2.31.2019.AC o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 747 na odcinku od skrzyżowania z drogą krajową nr 9 w m. Iłża do skrzyżowania z drogą krajową nr 79 w m. Lipsko” stanie się ostateczna.

Ogłoszenie o toczących się postępowaniach odszkodowawczych za nieruchomości położone w gminie Gózd, obręb 0006 Kiedrzyń, powiat radomski, oznaczone jako działki o numerach: 25/5 i 74/4

Wojewoda Mazowiecki – stosownie do art. 20 ustawy z dnia 12 lutego 2009 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk użytku publicznego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1079), art. 113 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 735.) – informuje, że toczą się postępowania

administracyjne w sprawie ustalenia odszkodowań za nieruchomości, które posiadały nieuregulowany stan prawny, położone w gminie Gózd, obręb 0006 Kiedrzyń, oznaczone jako działki:

- numer 25/5 o powierzchni 0,5565 ha,
- numer 74/4 o powierzchni 0,0478 ha,

które na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego Nr 136/SPEC/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r., znak: WI-I.7820.3.8.2020.AC o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego dla inwestycji pn.: „Rozbudowę Portu Lotniczego Radom – Sadków (EPRA) w zakresie budowy samochodowych dróg technicznych i patrolowych, ogrodzenia oraz świetlnego systemu podejścia wraz z budową, przebudową i rozbudową niezbędnej infrastruktury towarzyszącej oraz rozbudową istniejącej zabudowy” oraz decyzji Ministra Rozwoju Pracy i Technologii z dnia 21 lipca 2021 r. znak: DLI-II.7621.11.2021.PMJ.7 stały się własnością Skarbu Państwa.

Ogłoszenie o toczących się postępowaniach odszkodowawczych za nieruchomości położone w gminie Sienno

Wojewoda Mazowiecki – stosownie do art. 23 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. 2020 r., poz. 1363 ze zm.), art. 113 ust. 6 i ust. 7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. 2021 r., poz. 735) – informuje, że toczą się postępowania administracyjne w sprawie ustalenia odszkodowań za nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym położone w gminie Sienno, oznaczone jako działki:

- obręb Jaworska Wola:
- 526/1 o powierzchni 0,0200 ha,
 - 533/1 o powierzchni 0,0338 ha,
 - 527/1 o powierzchni 0,2633 ha,
- obręb Wyględów:
- 560/1 o powierzchni 0,0297 ha,
 - 639/1 o powierzchni 0,0162 ha,

które staną się własnością Województwa Mazowieckiego z dniem, w którym decyzja Wojewody Mazowieckiego Nr 134/SPEC/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r., znak: WI-I.7820.2.31.2019.AC o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 747 na odcinku od skrzyżowania z drogą krajową nr 9 w m. Iłża do skrzyżowania z drogą krajową nr 79 w m. Lipsko” stanie się ostateczna.



SOLIDARNOŚĆ WYZNACZNIKIEM POLITYKI GOSPODARCZEJ \ Plany rozwoju nabierają tempa, a z jego owoców muszą korzystać wszyscy Polacy. (...) Idea solidarności jest wyznacznikiem naszej polityki gospodarczej. Niech będzie inspiracją również dla świata, bo w niej zakotwiczone zostały nasze pragnienia wolności, niepodległości, ale i nasze oryginalne spojrzenie na sprawiedliwość czy politykę dynamicznego wzrostu gospodarczego – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas inauguracji Forum Wizja Rozwoju w Gdyni.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 1 WRZEŚNIA 2021



foto: Marcin Papay/Gazeta Polska

WYDARZENIE \ IV Forum Wizja Rozwoju w Gdyni

Mocna gospodarka źródłem naszej siły

Czwarta edycja Forum Wizja Rozwoju w Gdyni objęła 61 paneli dyskusyjnych. Na temat gospodarki debatowali eksperci ze środowiska akademickiego, przedstawiciele biznesu, politycy i naukowcy. W ramach wydarzenia odbył się też Kongres 3W – woda, wodór, węgiel.

Ciąg dalszy tekstu na następnej stronie.

PARTNERZY DODATKU:





fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

POLSKA WŚRÓD LIDERÓW PRODUCENTÓW WODORU

STRATEGIA WODOROWA \ Pracujemy w resorcie nad polską strategią wodorową. Wodór to dla nas istotne paliwo. Jesteśmy bowiem jego trzecim producentem w Europie i piątym na świecie. UE przeznaczyła 470 mld euro na rozwój technologii wodorowych, a Polska ma być znaczącym beneficjentem tych środków – poinformował Ireneusz Zyska, wiceminister klimatu i środowiska, pełnomocnik rządu ds. odnawialnych źródeł energii.

Maciej Pawlak

Pierwszy dzień konferencji zwińczyła uroczysta gala, podczas której odbyło się wręczenie Nagród Gospodarczych w siedmiu kategoriach. Laureaci wyróżnieni zostali spośród dwustu firm i instytucji. Złotą Wstęgę Forum Wizja Rozwoju otrzymał premier Mateusz Morawiecki.

Wśród laureatów Nagród Gospodarczych znalazły się firmy: Woj-Mar Mariusz Gustowski, Galeon Sp. z o.o., PKA, El Krzysztof Sierżęga, Sprint SA, Wireland oraz Kruszywo.

Kolejnym uroczystym momentem było zakończenie hackatonu – maratonu programowania. Łączna pula nagród w tegorocznej edycji wynosiła 60 tys. zł.

Tegoroczne forum odbyło się pod honorowym patronatem premiera Mateusza Morawieckiego, którego uroczyste wystąpienie oficjalnie otworzyło konferencję.

– Azymut skierowany w kierunku przyszłości wiąże się z wypracowaniem śmiałych i odważnych wizji, jakie są przedmiotem dyskusji podczas kolejnej edycji Forum Wizja Rozwoju w Gdyni, w którym mam przyjemność (...) uczestniczyć – powiedział premier.

Plany rozwoju nabierają tempa

– Polska powróciła na tory szybkiego wzrostu gospodarczego jako jeden z pierwszych krajów Unii Europejskiej – mówił premier. – Po drugim kwartale poziom wzrostu przekroczył poziom sprzed pandemii. Plany rozwoju nabierają tempa, a z jego owoców muszą korzystać wszyscy Polacy. Wtedy poczucie współodpowiedzialności za państwo będzie powszechne. Idea solidarności jest wyznacznikiem naszej polityki gospodarczej. Niech będzie inspiracją również dla świata, bo w niej zakotwiczone zostały nasze pragnienia wolności, niepodległości, ale i nasze oryginalne spojrzenie na sprawiedliwość czy politykę dynamicznego wzrostu gospodarczego. U źródeł bezpieczeństwa musi być mocna gospodarka. To będzie źródło naszej siły, naszego bezpieczeństwa, które we współczesnym świecie jest nam tak potrzebne – dodał premier.

– Poprzednie edycje Forum Wizja Rozwoju były nie tylko ogromnym sukcesem, a przede wszystkim istotnym osiągnięciem: stały się źródłem wielu ważnych decyzji dotyczących polskiej gospodarki – mówił dr Andrzej Michalak, prezes Fundacji Wizja Rozwoju. – Przykładamy ogromną wagę do tego, żeby forum rzeczywiście i skutecznie kreowało rozwój naszego kraju.

Nasze hasło na najbliższe 60 lat:
„Przyszłość jest z miedzi”

W tegorocznej edycji forum w Gdyni w wielu panelach dyskusyjnych wsparcia merytorycznego udzielili eksperci z KGHM Polska Miedź SA.

– Zmieniliśmy trochę strategię od czasu, kiedy w 2018 r. jako zarząd objęliśmy swoje stanowiska – mówił Adam Bugajczuk, wiceprezes KGHM Polska Miedź SA. – Wiedzieliśmy, że musimy przygotować alternatywy dla energii elektrycznej, której ceny były bardzo niestabilne. Uruchomiliśmy szereg procesów optymalizacyjnych związanych z hutnictwem i aktywami zagranicznymi. Chcieliśmy być gotowi na zmienne warunki – zarówno gorszą, jak i lepszą

koniunkturę. Dziś niewątpliwie mamy do czynienia z tą drugą, o czym świadczą wysoki poziom cen miedzi. Nasze hasło na najbliższe 60 lat to „Przyszłość jest z miedzi”. Nie mamy wątpliwości, że tak właśnie będzie. Cieszymy się, że możemy już teraz zbierać owoce inwestycji i procesów, które realizowaliśmy przez ostatnie trzy lata.

Na panelach pojawiał się także temat współpracy gospodarczej państw Trójmorza.

– Między krajami Trójmorza zachodzi znaczna dynamika wymiany handlowej. Główne obszary inwestycji i współpracy powinna zatem stanowić infrastruktura, w szczególności transportowa, energetyczna oraz cyfrowa – mówił Paweł Nierada, pierwszy wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego. – Warto pamiętać, że wszystkich nas tutaj, w Trójmorzu, łączyła żelazna kurtyna, choć w każdym kraju miała nieco inny wymiar. To właśnie wspólne, bardzo silne doświadczenia są płaszczyzną budzącą wśród naszych społeczeństw największe zainteresowanie – dodał Paweł Nierada.

Kongres 3W

Wiceprezes BGK wziął udział w Kongresie 3W – woda, wodór, węgiel, współorganizowanym przez jego bank.

– Uruchomiliśmy program inwestycji strategicznych, który daje możliwość myślenia o tym, w jakim kierunku powinny rozwijać się samorządy – mówiła Beata Daszyńska-Muzycka, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego. – W Polsce mamy ogromną potrzebę inwestowania, chociażby w sieć kanalizacyjną – wciąż duży procent domostw nie ma do niej dostępu. Równolegle musimy cały czas myśleć o tym, jak wpływamy na podniesienie jakości życia Polaków.

– Unijny Zielony Ład dobitnie pokazuje, jak dużo będzie musiało nastąpić zmian technologicznych, w których istotną rolę do odegrania będzie miała woda, wodór i węgiel – uważa Bartosz Krzemiński z Biura Strategii PKN Orlen.

Przedmiotem debaty podczas tegorocznego Forum Wizja Rozwoju stały się także inwestycje samorządowe i ich rozwój. Podczas debaty na ten temat Marcin Borek, dyr. departamentu inwestycji samorządowych PFR, wskazał, że obecnie państwo dofinansowuje rozmaite przedsięwzięcia na poziomie lokalnym poprzez kilka funduszy, w tym Fundusz Inwestycji Samorządowych (FIS), Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych (RFIL). – Także Tarcza Finansowa PFR z komponentu dla spółek samorządowych ma do rozdysponowania 300 mln zł dla 500 spółek gminnych w ramach wyrównywania strat COVID-owych. Również inwestycje do realizacji w ramach Polskiego Ładu pobudzają rozwój turystyczny regionów, wzbogacając m.in. ich infrastrukturę transportową – mówił Borek.

FORUM WIZJA ROZWOJU \ Kongres 3W – przewagi polskiej gospodarki

3 zasoby decydujące o przyszłości świata

W ramach ostatniej edycji Forum Wizja Rozwoju w Gdyni odbył się Kongres 3W – woda, wodór, węgiel, współorganizowany z BGK. Polska stoi bowiem przed szansą, by wykorzystać oparte na nich technologie do zrównoważonego rozwoju gospodarki.

Maciej Pawlak

– Zainaugurowany właśnie Kongres 3W – woda, wodór, węgiel koncentruje się na zasobach, które będą stanowić o przyszłości planety. Nie koncentrujemy się na tym, że węgiel to samo zło. Zapraszamy do myślenia o nowoczesnych technologiach węglowych. Zmiany klimatyczne i transformacja energetyczna to wyzwania, przed którymi stoi cały świat. Chcemy jako bank rozwoju inicjować dyskusję o wykorzystaniu wodoru, wody i węgla poza energetyką oraz realnie zmieniać naszą gospodarkę w perspektywie najbliższych kilkunastu lat – stwierdziła na wstępie kongresu Beata Daszyńska-Muzycka, prezes BGK.

Jej zdaniem kryzys związany z koronawirusem pokazał, co może tworzyć przewagę polskiej gospodarki. – Ponad 30 lat temu internet zrewolucjonizował światowy biznes. A teraz to właśnie nowoczesne wykorzystywanie zasobów wody, wodoru i węgla może zrewolucjonizować globalną gospodarkę.

Zgodnie z założeniami Kongres 3W, pod egidą BGK, zainicjował dyskusję i rozpoczął działania, które w długoterminowej perspektywie wzmocnią konkurencyjność polskich przedsiębiorstw zajmujących się wykorzystaniem wodoru, wody i innowacyjnych technologii węglowych.

Woda, wodór i węgiel wpisują się w plan zrównoważonej gospodarki na wiele lat

– Z naszej perspektywy 3W, od których wziął nazwę kongres w ramach Forum Wizja Rozwoju, są kluczowe – stwierdził Paweł Nierada, I wiceprezes BGK. – Nie mówimy w tym przypadku o krótkim okresie. Woda, wodór i węgiel wpisują się bowiem w plan zrównoważonej gospodarki na wiele lat, który ma przynieść ze sobą działania aktywizujące środowiska biznesu dla budowa-

nia gospodarki 4.0 – dodał. – Mamy tu duży potencjał w obrębie nowoczesnych technologii wodorowych, węglowych czy w zakresie zarządzania zasobami wodnymi. A w gospodarce 4.0 nie chodzi o uzyskiwanie niskiej ceny siły roboczej, ale o jak najbardziej wszechstronne stosowanie innowacyjnych technologii w zakresie 3W. Chcemy prowokować innowacyjne działania w wielu sektorach. Wierzymy, że przy współpracy z innymi instytucjami uda nam się stworzyć przestrzeń wymiany pomysłów, w której nauka spotka się z biznesem. Zamierzamy wesprzeć odpowiednimi rozwiązaniami finansowymi obecne i przyszłe inwestycje w zakresie rozwoju 3W – zakończył wiceprezes Nierada.

– Mamy wiele zaległości w wykorzystaniu zasobów wód opadowych. W krajach zachodnioeuropejskich zagospodarowuje się ich ok. 40 proc., podczas gdy u nas tylko 5 proc. – poinformował Ireneusz Zyska, wiceminister klimatu i środowiska, pełnomocnik rządu ds. odnawialnych źródeł energii. – Marnujemy więc to dobro – zaznaczył.

Dodał, że z inicjatywy szefa jego resortu Michała Kurtyki wdrażany jest program Miasto z Klimatem. – Chodzi o to, by odbetonować miasta i racjonalnie zagospodarować w nich zasoby wodne, by stanowiły na ich terenie strefy wypoczynku. Pracujemy także w resorcie nad polską strategią wodorową. Wodór to dla nas istotne paliwo. Jesteśmy bowiem jego trzecim producentem w Europie i piątym na świecie. Wiceminister poinformował także, iż UE przeznaczyła 470 mld euro na rozwój technologii wodorowych. – A Polska ma być znaczącym beneficjentem tych środków – dodał.

Jak podkreślała prof. Małgorzata Jakubowska z Politechniki Warszawskiej,



WIELOLETNI PLAN ZRÓWNOWAŻONEJ GOSPODARKI

3W – Z naszej perspektywy 3W, od których wziął nazwę kongres w ramach Forum Wizja Rozwoju, są kluczowe. Nie mówimy w tym przypadku o krótkim okresie. Woda, wodór i węgiel wpisują się bowiem w plan zrównoważonej gospodarki na wiele lat, który ma przynieść ze sobą działania aktywizujące środowiska biznesu dla budowania gospodarki 4.0 – dodał. – Mamy tu duży potencjał w obrębie nowoczesnych technologii wodorowych, węglowych czy w zakresie zarządzania zasobami wodnymi – stwierdził Paweł Nierada, I wiceprezes BGK.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 1 WRZEŚNIA 2021

węgiel to pierwiastek, który tworzy największą liczbę związków chemicznych. – Trudno wyobrazić sobie życie bez jego obecności. Ma szerokie zastosowanie m.in. w przemyśle chemicznym, farmaceutycznym, kosmetycznym czy spożywczym. Wszystkie te branże wykorzystują związki węgla. Trzeba rozwijać oparte na nich nowoczesne technologie, w tym grafen – dodała.

Artur Michalski, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, poinformował, że NFOŚiGW wraz z Bankiem Ochrony Środowiska finansuje rozmaite przedsięwzięcia związane z gospodarką wodną. – M.in. w zakresie ochrony wód, które chronimy przed zanieczyszczeniami i rozwijamy sieć oczyszczalni ścieków. Mamy też, wspólnie z resortem klimatu i środowiska, program Moja Woda – retencjonowania wód, zwłaszcza w aspekcie przeciwpowodziowym, by najlepiej zagospodarować istniejące już zasoby – zauważył.

Zdaniem Piotra Dardzińskiego, prezesa Sieci Badawczej Łukasiewicz, Kongres 3W odpowiada na nasze największe potrzeby, które doprecyzowują projekty dotyczące wody, wodoru i węgla. – Nasze 32 instytuty z 4 tys. naukowców prowadzą badania we wszystkich trzech obszarach, którym poświęcony jest Kongres 3W: tj. wody, wodoru i węgla. Musimy nauczyć się zarabiać m.in. na magazynowaniu wodoru, ale też na upowszechnianiu grafenu.

Ekosystem 3W powinien spełniać kilka funkcji

W opinii Radosława Kwietnia, członka zarządu BGK, najbardziej istotny w odniesieniu do 3W jest komponent biznesowy. – Pracowałem przy konstrukcji ekosystemu 3W, który powinien spełniać kilka funkcji – mówił Kwiecień. – Badanie świadomości społeczeństwa w zakresie wyboru rozwiązań opartych na tych technologiach – to będzie bowiem tworzyło rynek dla firm i banków, które będą finansować rozwiązania dla 3W. Ponadto chcemy stanowić wsparcie dla twórców polskiego prawa, by tworzyć stabilny impuls dla tych rozwiązań. Chcemy też pełnić funkcję integratora środowiska. Rzecz jasna rolą naszego banku będzie współfinansowanie takich przedsięwzięć – tworzenie dla nich wehikułów inwestycyjnych. Dla biznesu chcemy być realnym partnerem, który wyłoży środki finansowe na takie projekty, które w znaczący sposób będą oddziaływały na rozwój polskiej gospodarki.

Jak przypomniał Bartłomiej Orzeł, pełnomocnik premiera ds. programu Czyste Powietrze, od 2023 r. nie będzie już w sprzedaży kotłów na węgiel. – Ale myślimy, jak go wykorzystać, stosując nowoczesne technologie. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że w przyszłości do produkcji ciepła wykorzystywane będą pompy ciepła sprzężone z fotowoltaiką. Mogą stanowić one dobre narzędzie do pozyskiwania wodoru. Będziemy budować sieci gazowe i wykorzystywać w nich mieszanek wodoru z gazem. Będziemy także szerzej wykorzystywać wody geotermalne do ogrzewania gospodarstw domowych w miastach.

Tomasz Jarmicki, dyr. departamentu badań i innowacji w PGNiG, dodał, że je-



go firma bada możliwości wykorzystania wodoru do mieszania go z gazem ziemnym i rozprowadzania sieciami gazowymi. – Ale jeszcze dotąd wodór nie miał u nas takiego zastosowania, choć np. w Niemczech już tak. Uruchomiliśmy program Power to Gas i obecnie budujemy pierwszą instalację, by bezpiecznie posługiwać się wodorem w istniejącej infrastrukturze – dodał Jarmicki.

– Unijny Zielony Ład dobitnie pokazuje, jak dużo będzie musiało nastąpić zmian technologicznych, w których istotną rolę do odegrania będzie miała woda, wodór i węgiel – uważa Bartosz Krzemiński z Biura Strategii PKN Orlen. – Dla nas wyzwanie nr 1 będzie stanowiła produkcja zielonego wodoru w sytuacji, gdy nawet do 100 euro/t wzrosnąć mogą już wkrótce ceny

CO₂ w unijnym systemie ETS handlu emisjami CO₂ rozszerzanym na transport i przemysł. Będziemy więc zainteresowani technologiami stawiającymi na efektywność energetyczną – dodał Krzemiński.

– Chciałbym, by podobna wymiana myśli tworzyła okazje do robienia biznesu z uwzględnieniem zarówno dużych, jak i małych firm i pozwoliła zbudować model finansowania wynikających stąd przedsięwzięć, rozwijających nowatorskie zastosowania wody, węgla i wodoru. W BGK mamy odpowiedni kapitał, by projekty, o których tu mówiliśmy, zamieniać w rzeczywistość – stwierdził na zakończenie Radosław Kwiecień.

.....
Materiał powstał we współpracy z BGK

– Uruchomiliśmy program inwestycji strategicznych, który daje możliwość myślenia o tym, w jakim kierunku powinny rozwijać się samorządy – mówiła Beata Daszyńska-Muzyczka, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego.

FORUM WIZJA ROZWOJU \ Kluczowa rola wodoru w dekarbonizacji gospodarki

Nadchodzi wodorowa rewolucja

Motoryzacja, transport, hutnictwo, rolnictwo, przemysł petrochemiczny, przemysł stalowy – to tylko niektóre dziedziny, w których wodór może znaleźć skuteczne zastosowanie. O tym, czy gospodarka wodorowa może stać się istotną branżą polskiego przemysłu, dyskutowano podczas jednej z debat IV Forum Wizja Rozwoju w Gdyni.

Zgodnie z założeniami unijnej polityki klimatycznej, zapisanej m.in. w strategii Europejski Zielony Ład, Polska będzie musiała w najbliższych latach przeprowadzić proces transformacji energetycznej. Nie będzie to możliwe bez stopniowej dekarbonizacji gospodarki i zwiększania w miksie energetycznym udziału paliw niskoemisyjnych, do których można zaliczyć wodór. Polska jest czołowym europejskim producentem tego gazu, jednak wykorzystywany jest on głównie na potrzeby przemysłu petrochemicznego i do produkcji nawozów sztucznych.

W najbliższych latach skala wykorzystania wodoru z pewnością wzrośnie ze względu chociażby na bezemisyjność pracy wodorowych ogniw czy turbin wodorowych. Dużą zaletą wodoru jest też jego wszechstronność, a więc możliwość wykorzystania w różnych sektorach gospodarki. – Jestem przekonany, że gospodarka wodorowa stanie się bardzo istotną gałęzią przemysłu. Wkrótce też będzie jednym z kół zamachowych dla całej polskiej gospodarki. Dlatego chcemy w tym procesie aktywnie uczestniczyć – zapewniał podczas Forum Wizja Rozwoju Jarosław Wróbel, wiceprezes zarządu ds. inwestycji i innowacji Grupy Lotos.

Wodór stwarza nowe szanse rozwojowe

W zgodnej opinii ekspertów wodór może odegrać kluczową rolę w dekarbonizacji polskiej i europejskiej gospodarki. Zdaniem Jarosława Wróbla obecne zmiany w globalnej gospodarce można porównać do rewolucji przemysłowej (parowej) z XVIII w., która zmieniła niemal wszystko, poczynając od narzędzi wytwórczych, poprzez procesy technologiczne, kończąc na procesach społecznych. – Tylko teraz nie mówimy o parze, ale o wodorze i o rewolucji wodorowej, a w szerszym kontekście o strategii Zielonego Ładu, procesie dekarbonizacji, który przynajmniej w Europie ma się zakończyć do 2050 r. Na pewno ten proces stwarza ogromną szansę dla Lotosu, ale też dla całego Pomorza. Głównie z punktu widzenia budowy jednego z kół zamachowych transformacji polskiej gospodarki, ale także wpisania się w nową politykę gospodarczą, i to we wszystkich perspektywach i aspektach – podkreślił Wróbel.

Kluczowa budowa kompetencji

Zdaniem wiceprezesa Grupy Lotos trwające obecnie procesy trzeba postrzegać kompleksowo, jak gigantyczny system naczyń połączonych. Nie można analizować ich tylko z punktu widzenia tworzenia technologii, zakupu licencji czy postawienia konkretnej instalacji. – Najważniejszą kwestią jest tu stworzenie określonego potencjału kompetencyjnego. Jeżeli w ciągu tej dekady nie nauczymy się wytwarzać innych rodzajów paliw niż obecnie produkowane, tj. oleju



fot. Marcin Pęgarz/Gazeta Polska

napędowego czy benzyny, to będzie problem, gdyż zgodnie z niedawnymi zapowiedziami w 2035 r. może nastąpić koniec produkcji samochodów z napędem benzynowym. Jest to więc ostatni moment dla Lotosu na podjęcie działań, żeby nie tylko wykorzystać pojawiające się szanse rozwojowe, ale też stworzyć nowe miejsca pracy i ochronić już funkcjonujące. Powinniśmy też wykorzystać rentę geograficzną, jaką daje Lotosowi położenie

Jeszcze w tym roku spółka Orlen Południe uruchomi w Trzebini wytwórnię wodoru, która dostarczać będzie paliwo m.in. na potrzeby transportu.

nie nad morzem, do rozwoju sektorów logistyki i offshore – podkreślił Wróbel.

Grupa Lotos już obecnie wykorzystuje swój potencjał i doświadczenie w dziedzinie wytwarzania wodoru. W ramach projektu Green H2 spółka chce zbudować największą w Polsce, wielkoskalową instalację do produkcji zielonego wodoru, opartą o elektrolizery o mocy 100 MW. Z kolei projekt Pure H2 to instalacja oczyszczania wodoru i infrastruktura do dystrybucji oraz stacje tankowania tego paliwa.

Wodór pomostem do neutralności emisyjnej

Bardzo aktywny we wdrażaniu projektów wodorowych jest też największy polski koncern paliwowy PKN Orlen. – Wodór traktujemy jako pomost, który pomoże Orlenowi osiągnąć neutralność emisyjną. Jako koncern multienerygetyczny, składający się z aktywów rafinerijnych, petrochemicznych, do zakładów produkcyjnych potrzebujemy zielonej energii, która będzie zastępować energię wytwarzaną z paliw kopalnych. Dlatego jeśli chodzi o przemysł, to w przypadku Orlenu zastosowanie wodoru wydaje się naturalne. Z drugiej strony bardzo intensywnie ostatnio rozwijamy energetykę odnawialną. Energia pochodząca z wiatru i słońca jest z natury niestabilna. Wodór pozwoli nam maksymalnie wykorzystać potencjał budowanej przez nas energetyki opartej na OZE, a szczególnie na morskich farmach wiatrowych. I ta synergia jest szansą na zbudowanie przewagi konkurencyjnej na rynku międzynarodowym – stwierdził Grzegorz Jóźwiak, dyrektor Biura Wdrażania Paliw Alternatywnych w PKN Orlen.

Według Jóźwiaka bardzo perspektywiczne jest też wykorzystanie wodoru w transporcie. Jeszcze w tym roku spółka Orlen Południe uruchomi w Trzebini wytwórnię wodoru, która dostarczać będzie paliwo m.in. na potrzeby transportu. Duże nadzieje Orlen wiąże ze swoim sztandarowym projek-

tem wodorowym, jakim jest program inwestycyjny Hydrogen Eagle, zakładający budowę międzynarodowej sieci hubów wodorowych zasilanych odnawialnymi źródłami energii oraz innowacyjnych instalacji przetwarzających odpady komunalne w zero i niskoemisyjny wodór. W ramach projektu planowana jest również budowa ponad 100 stacji tankowania dla transportu.

Zdaniem Tomasza Gackowskiego, dyrektora Biura Analiz i Strategii Agencji Rozwoju Przemysłu S.A., wodór jest brakującym ogniwem skutecznej transformacji energetycznej od źródeł emisyjnych, przez niskoemisyjne, do zeroemisyjnych. – Możemy nim zasilać turbiny, piece czy ogniwa paliwowe bez śladu węglowego. W wodorze możemy „zamknąć” energię w czasie i przestrzeni. Możemy efektywnie bilansować sieć elektroenergetyczną rozbudowaną o offshore, onshore czy fotowoltaikę – powiedział Gackowski, wskazując, że naprzeciw tym tendencjom, a także inwestorom oczekującym coraz bardziej zielonego miksu energetycznego wychodzi strategia Agencji Rozwoju Przemysłu. I to zarówno od strony zarządzania należącymi do ARP spółkami i aktywami, jak i przy tworzeniu parków przemysłowych i specjalnych stref ekonomicznych w kontekście dolin wodorowych.

Artykuł powstał we współpracy z Grupą LOTOS



MULTIENERGETYCZNY KONCERN CORAZ BLIŻEJ

ENERGETYKA \ Jesteśmy w bieżącym dialogu z Komisją Europejską, co powinno później przyspieszyć proces fuzji. Podpisaliśmy umowę z Lotosem i PGNiG określającą formułę połączenia koncernów. Tak więc możemy zakładać, że cały proces może zostać sfinalizowany w drugim kwartale 2022 r. – poinformował Robert Śleszyński, dyrektor wykonawczy ds. inwestycji kapitałowych w PKN Orlen.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 1 WRZEŚNIA 2021



FORUM WIZJA ROZWOJU \ Fuzja Orlenu z Lotosem przyniesie nowe inwestycje

Konsolidacja sektora paliwowego pomoże w transformacji energetycznej

Budowa silnego polskiego koncernu multienergetycznego pozwoli na przygotowanie naszej gospodarki do szeroko rozumianej transformacji energetycznej – zgodnie stwierdzili uczestnicy debaty zorganizowanej w ramach IV Forum Wizja Rozwoju w Gdyni.

Do 2050 r. Unia Europejska chce się stać neutralna klimatycznie. Dlatego w Europie podejmuje się różne działania w kierunku dekarbonizacji i transformacji energetycznej krajowych gospodarek. W Polsce kluczową rolę w tym procesie odgrywa Grupa PKN Orlen, która jest w trakcie przeprowadzenia procesu fuzji z Grupą Lotos i spółką Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (PGNiG). Celem tego działania jest stworzenie silnego koncernu multienergetycznego, który będzie odporny na wahania koniunktury rynkowej i będzie skutecznie konkutować z globalnymi graczami.

Zdaniem Daniela Obajtki, prezesa zarządu PKN Orlen, decyzja o fuzji z Lotosem była słuszna. – Połączenie firm przyniesie korzyści nie tylko Orlenowi, ale i całej polskiej gospodarce. Poza tym Lotos, który swoją działalność opiera na jednym filarze – rafinerii, nie ma, zwłaszcza w obecnych czasach, potencjału do rozwoju jako samodzielny podmiot. Nie przeprowadzimy z sukcesem transformacji energetycznej w Polsce, jeśli nie będziemy całością. Takie możliwości ma tylko koncern multienergetyczny – podkreślił prezes PKN Orlen.

Dużo więcej może

Konsolidacja sektora energetycznego, która nastąpi po przeprowadzeniu fuzji

Orlenu z Lotosem, a w przyszłości też z PGNiG, pozwoli na stworzenie mocnego gracza na europejskim rynku, zdolnego do zwiększenia inwestycji w nowe technologie i realizacji celów związanych z transformacją energetyczną kraju. – Dzięki fuzji będziemy mieć środki na nowe inwestycje, m.in. w nowe technologie. A to pozwoli nie tylko utrzymać obecne miejsca pracy, ale też tworzyć nowe – zapewnił Krzysztof Nowicki, wiceprezes Grupy Lotos. W Gdańsku, w ramach koncernu multienergetycznego, mają działać centra kompetencyjne związane z inwestycjami, dotyczące rozwoju technologii wodorowych, rafinerii processingowej, olejów bazowych, usług serwisowych na morzu, logistyki kolejowej i paliw żeglugowych.

Zdaniem Artura Cieślaka, wiceprezesa zarządu PGNiG, stworzenie polskiego koncernu multienergetycznego jest ważne nie tylko z powodów biznesowych, ale też z racji wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju. – W PGNiG widzimy rolę gazu jako paliwa przejściowego, stabilnego źródła w energetyce i ciepłownictwie, które zapewni Polsce sprawną transformację. Poprzez uczestnictwo w dużym koncernie multienergetycznym będziemy mieć możliwość ekspansji w obszarach, do których dzisiaj nie mamy dostępu – powiedział Artur Cieślak.

Efekty konsolidacji sektora widoczne są już w przejętej przez Orlen spółce Energa, która obecnie przechodzi swoją transformację energetyczną. – W planach inwestycyjnych firmy są istotne nakłady inwestycyjne w zwiększenie mocy zainstalowanej w OZE, w tym udział w realizowanych przez

Stworzenie polskiego koncernu multienergetycznego jest ważne nie tylko z powodów biznesowych, ale też z racji wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju.

PKN Orlen inwestycjach w offshore. Planowane są też duże nakłady na dystrybucję, ponieważ OZE są wyzwaniem dla sieci dystrybucyjnych. Za nimi muszą iść inwestycje w linie przesyłowe – poinformował Dominik Wadecki, wiceprezes zarządu Energi.

Fuzja coraz bliżej

Jak zapewniają przedstawiciele PKN Orlen, proces fuzji polskich koncernów paliwowych jest już na bardzo

zaawansowanym etapie. – Negocjacje dotyczące wyboru partnera przy przejęciu przez PKN Orlen Lotosu są zaawansowane w 70 proc. – oświadczył Daniel Obajtek. Zgodnie z warunkami Komisji Europejskiej, aby Orlen mógł przejąć Lotos, 30 proc. udziałów w rafinerii Lotosu wraz z pakietem praw zarządczych musi zostać sprzedane innemu podmiotowi. Nabywca ma mieć prawo do blisko połowy produkcji rafinerii w zakresie oleju napędowego i benzyny oraz dostęp do istotnej infrastruktury magazynowania i infrastruktury logistycznej. Według ekspertów odsprzedaż 30 proc. udziałów w rafinerii Lotosu w obecnej sytuacji jest korzystnym rozwiązaniem dla Orlenu, gdyż nie tracąc kontroli nad rafinerią, koncern zdobędzie środki na zielone inwestycje.

– Jesteśmy w bieżącym dialogu z Komisją Europejską, co powinno później przyspieszyć proces fuzji. Podpisaliśmy umowę z Lotosem i PGNiG określającą formułę połączenia koncernów. Tak więc możemy zakładać, że cały proces może zostać sfinalizowany w drugim kwartale 2022 r. – poinformował Robert Śleszyński, dyrektor wykonawczy ds. inwestycji kapitałowych w PKN Orlen.

/ar/

Artykuł powstał we współpracy z PKN Orlen



fot. Wikipedia/d

WYWIAD \ Z EWELINĄ KASPRZYK, analitykiem i koordynatorem projektów w Instytucie Kościuszki, rozmawia KONRAD WYSOCKI

Inwestowanie w cyberobronę to konieczność

Pandemia przyspieszyła pewne procesy czy wdrażanie nowych rozwiązań technologicznych. Co za tym idzie, powstaje więcej zagrożeń cybernetycznych zarówno w kwestii posiadania i przetwarzania danych, jak i w zakresie komunikacji. Dezinformacja czy fake newsy stały się narzędziem walki w różnych obszarach, także życia społecznego. Ciągłe doskonalenie wiedzy z zakresu cyberbezpieczeństwa to najważniejszy element sprawnie funkcjonującego systemu bezpieczeństwa informacji.

W Krynicy-Zdroju rusza dziś trzydniowa konferencja CYBERSEC CEE: Regions & Cities. Rangę wydarzenia poświęconego cyberbezpieczeństwu umocni obecność prezydenta RP Andrzeja Dudy. Kto jeszcze będzie uczestnikiem spotkania?

Będziemy gościć przedstawicieli administracji państwowej, samorządowej, instytucji i sektora prywatnego, nie tylko z Polski, ale z całego świata. Wśród naszych gości będą m.in. Janusz Wojciechowski, komisarz UE ds. rolnictwa i rozwoju wsi, David van Weel, asystent sekretarza generalnego NATO ds. nowych zagrożeń bezpieczeństwa, przedstawiciele państw regionu Trójmorza, przedstawiciele rządu, m.in. z Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Spraw Zagranicznych czy KPRM. Na konferencji obecni będą też przedstawiciele samorządów, z Witoldem Kozłowskim, marszałkiem województwa małopolskiego, na czele. Do tego dochodzą przedstawiciele sektora prywatnego, instytucji regionalnych czy europejskich zajmujących się technologią, innowacją i cyberbezpieczeństwem.

„Idziemy w kierunku cyfrowego świata opartego na wartościach” – to hasło tegorocznego spotkania.

Cyberbezpieczeństwo i odporność cyfrowa Europy zależą od zaangażowania jej regionów i miast, a także od realnego partnerstwa publiczno-prywatnego. To właśnie tak należy rozpocząć transformację cyfrową opartą na bezpieczeństwie i wartościach. Dlatego powstał CYBERSEC CEE Regions & Cities. Jego misją, jako jednej z najbardziej wpływowych konferencji w Europie, jest wzmocnienie i podkreślenie potencja-

łu współpracy międzyregionalnej oraz możliwości Europy Środkowo-Wschodniej. Osiągamy to poprzez zapewnienie wiodącego forum, na którym można kształtować, omawiać i ustanawiać zarządzanie nowymi technologiami, partnerstwa i polityki w zakresie cyberbezpieczeństwa. Poprzednie edycje CYBERSEC w Krakowie, Katowicach, Warszawie, Brukseli, Waszyngtonie oraz w formie online zgromadziły czołowych europejskich decydentów, przedstawicieli struktur transatlantycznych, specjalistów ds. cyberbezpieczeństwa i ekspertów ds. technologii.

Jakie tematy zostaną poruszone podczas forum?

Podczas konferencji zostaną zaprezentowane cztery ścieżki tematyczne: cyfrowa przestrzeń, cyfrowe Trójmorze, cyberbezpieczeństwo administracji samorządowej oraz „Krynica goes digital” poświęconą innowacjom cyfrowym. W ich ramach zostaną poruszone m.in. takie tematy, jak smart connectivity (ang. inteligenta łączność) w kontekście Trójmorza, z udziałem przedstawicieli administracji rządowej m.in. USA i Estonii oraz Banku Gospodarstwa Krajowego. Inny ważny temat to zabezpieczenie przewagi technologicznej NATO. Zajmiemy się też kwestią europejskich przestrzeni danych. Będzie również mowa o kwestiach związanych z bezpieczeństwem w wymiarze konwencjonalnym, w tym o przyszłości amerykańskiej obecności wojskowej w Europie, nowej koncepcji strategicznej NATO i dezinformacji, a także o wyjściu z kryzysu gospodarczego wywołanego pandemią COVID-19.

Na agendzie podejmiemy m.in. tematy innowacji w najbardziej istotnych branżach, takich jak energetyka czy przemysł, Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, Zielony Ład, i ich konsekwencje dla rolnictwa, huby innowacji cyfrowych, technologie kosmiczne w kontekście regionu Małopolski czy wymiar sprawiedliwości 2.0.

W tym roku mamy do czynienia z intensyfikacją działań hakerów, zarówno w stosunku do instytucji publicznych, jak i polityków, dziennikarzy i ekspertów. Jak ustrzec się przed tymi zagrożeniami?

Wszystko zaczyna się od świadomości – zarówno świadomości decydentów na najwyższych szczeblach administracji państwowej, aby zapewnić odpowiednie regulacje prawne w tym zakresie, jak i świadomości lokalnych władz samorządowych odpowiedzialnych za funkcjonowanie jednostek samorządu terytorialnego, po świadomość każdego urzędnika na temat nowych zagrożeń i sposobów obrony. Dlatego np. w samorządach przetwarzających ogromne ilości informacji szkolenia z podnoszenia świadomości cyberbezpieczeństwa nie dość, że powinny być przeprowadzane cyklicznie, to dodatkowo powinny obejmować każdy szczebel urzędników. Jednocześnie należy pamiętać o jednej zasadniczej kwestii – nie ma systemu, którego nie da się złamać. Pomimo posiadania zaawansowanych narzędzi cyberbezpieczeństwa, wyszkolonych pracowników oraz odpowiednio wysokiego budżetu na ten cel zdarza się, że hakerzy przełamują naszą obronę. Wtedy powinny zadziałać kolejne ważne ele-



Ewelina Kasprzyk, analityk i koordynator projektów w Instytucie Kościuszki
| fot. mat. pras./d

menty procesów związanych z ochroną informacji – reakcja na incydent oraz powrót do normalnego działania.

Jak wygląda kwestia wydatków na obszar cyberbezpieczeństwa?

Nawet jeśli uda się pokonać barierę świadomości, to jednostki samorządu terytorialnego nadal mierzą się z kolejnym problemem – brakiem odpowiednich funduszy. Inwestycje w cyberbezpieczeństwo zawsze powinny być rozpatrywane w kategoriach potencjalnych strat spowodowanych udanym atakiem. Niedawne ataki typu ransomware (ograniczenie dostępu do systemu i wymaganie okupu) na Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego czy gminę Kościerzyna lub Oświęcim jasno pokazują, że straty spowodowane udanym atakiem można liczyć w milionach złotych. Nawet jeśli niektóre rozwiązania wydają się z pozoru drogie, to potencjalnie udany atak i naprawienie szkód będą kosztować znacznie więcej.

Same pieniądze jednak nie wystarczą – potrzebne są szkolenia i odpowiednia wiedza.

Cyberbezpieczeństwo wydaje się skomplikowanym wyzwaniem i rzeczywiście jest to złożone zagadnienie. Trudno wymagać od urzędników, by posiadali specjalistyczną wiedzę z zakresu bezpieczeństwa IT. Dlatego tak ważne jest, aby podmioty publiczne ściśle współpracowały z sektorem prywatnym, o czym specjaliści z dziedziny

cyberbezpieczeństwa mówią już od jakiegoś czasu, a co Instytut Kościuszki jako organizator CYBERSEC chce poruszyć na wydarzeniu w Krynicy. Ciągłe doskonalenie wiedzy z zakresu cyberbezpieczeństwa to najważniejszy klucz sprawnie funkcjonującego systemu bezpieczeństwa informacji.

Instytut Kościuszki już od 20 lat pracuje na rzecz budowy cyberbezpieczeństwa Polski. Jak przez ten czas zmieniło się postrzeganie tej sfery, zarówno na poziomie politycznym, jak i przedsiębiorstw, sektora usług oraz zwykłych użytkowników?

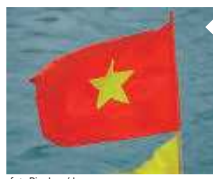
Zmieniło się wiele, ale też dlatego, że technologia zmienia się codziennie na naszych oczach. Proces cyfryzacji postępuje, technologia towarzyszy nam prawie w każdym elemencie życia. Pandemia przyspieszyła pewne procesy czy wdrażanie nowych rozwiązań technologicznych. Co za tym jednak idzie, powstaje więcej zagrożeń cybernetycznych, zarówno w kwestii posiadania i przetwarzania danych, jak i w zakresie komunikacji – dezinformacja czy fake newsy, które stały się narzędziem walki w różnych obszarach, także życia społecznego. Wzrosła jednak świadomość, że cyberbezpieczeństwo jest ważnym elementem na każdym poziomie – państwo, samorząd, sektor prywatny, zwykły użytkownik. Stąd tak ważny jest element partnerstwa publiczno-prywatnego, aby móc wspólnymi siłami radzić sobie z zagrożeniami w sferze cyfrowej.



fot. Pixabay/d

PONAD 256 MLN DOROSŁYCH MIESZKAŃCÓW UE ZASZCZEPIONYCH

UE \ Komisja Europejska poinformowała, że 70 proc. dorosłych mieszkańców państw członkowskich Unii Europejskiej, czyli ponad 256 mln osób, zostało w pełni zaszczepionych.



fot. Pixabay/d

RZĄD W HANOI OGŁASZA AMNESTIĘ DLA WIĘŹNIÓW

AZJA \ Wietnam ogłosił w tym tygodniu amnestię dla ponad 3 tys. więźniów z okazji 76. rocznicy proklamowania niepodległości kraju. Nie poinformowano, czy wśród uwolnionych są więźniowie polityczni.

CENTCOM \ Ostatni żołnierz USA opuścił Kabul

Administracja Bidena zostawiła Amerykanów

Joe Biden obiecywał, że mimo chaosu w Afganistanie USA dokonają ewakuacji wszystkich Amerykanów z tego kraju. Ewakuacja już się skończyła, a Białe Dom przyznaje, że kilkuset obywateli pozostawiono na łasce talibów.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Szef Dowództwa Centralnego USA (CENTCOM) gen. Kenneth F. McKenzie ogłosił, że ostatni amerykański żołnierz opuścił Afganistan w poniedziałek na pokładzie samolotu C17, który wystartował z Kabulu. Tym samym oficjalnie zakończono akcję ewakuacyjną. Stało się to dzień przed terminem, który Biden obiecał wcześniej talibom.

Prezydent USA był wcześniej ostro krytykowany za kurczowe trzymanie się tej daty. Krytycy uważali, że do tego dnia nie udało się wyciągnąć z Afganistanu wszystkich Amerykanów, nie mówiąc już o ich afgańskich współpracownikach, którym teraz grozi z tego powodu śmierć z rąk talibów. Rzecznik prasowa Białego Domu Jen Psaki przyznała, że czarny scenariusz się zrealizował.



Już po zakończeniu ewakuacji sekretarz stanu USA Antony Blinken przyznał, że Białe Dom nie ma pojęcia, ilu Amerykanów zostawiono w Afganistanie | fot. JONATHAN ERNST/Reuters/Forum

Nie podała jednak konkretnej liczby Amerykanów, których pozostawiono. Potwierdził to także gen. McKenzie. – Nie wyciągnęliśmy wszystkich, których chcieliśmy wyciągnąć – oświadczył.

Sekretarz stanu Antony Blinken powiedział w niedzielę mediom, że w Afga-

nistanie znajduje się jeszcze ok. 300 Amerykanów, którzy chcą się ewakuować. Już po zakończeniu ewakuacji przyznał, że nie ma pojęcia, ilu ludzi zostawiono, ale stwierdził, że chodzi o 100–200 osób. Dodał, że ich liczbę trudno określić, gdyż wielu od dawna miesz-

ka w tym kraju i nie mogą się zdecydować, czy chcą go opuścić. Podkreślił, że jeśli zmienią zdanie „za miesiąc czy za rok”, to wtedy Stany Zjednoczone im pomogą. Anonimowy pracownik Departamentu Stanu powiedział mediom, że szacowana liczba wynosi 250 osób.

Wielu komentatorów zastanawia się, w jaki sposób USA mają zamiar to zrobić, skoro wraz z zakończeniem ewakuacji zakończono również obecność dyplomatyczną w Afganistanie (co Blinken nazwał rozważną decyzją). Sekretarz stwierdził, że administracja Bidena liczy na to, iż talibowie szybko otworzą lotnisko w Kabulu i zezwolą na loty czarterowe. Stwierdził także, że ma nadzieję, iż reżim dotrzyma słowa i nie będzie robił problemów tym, którzy będą chcieli uciec z Afganistanu.

Jeszcze 18 sierpnia w wywiadzie dla telewizji ABC prezydent USA obiecywał, że akcja ewakuacyjna potrwa do momentu, w którym uratowany zostanie ostatni Amerykanin. – Biden obiecał talibom, że opuści Afganistan do 31 sierpnia. A Amerykanom, że nikt nie będzie zostawiony – skomentował dziennikarz Chris Tremoglie. – Zgadnijcie, której obietnicy Biden dotrzymał? – zapytał.

Unia przygotowuje się na kryzys migracyjny

BRUKSELA \ Wczoraj odbyło się w Brukseli nadzwyczajne posiedzenie ministrów spraw wewnętrznych państw członkowskich Unii Europejskiej. Na agendzie spotkania dyskutowano na temat sytuacji w Afganistanie oraz próby wywołania kryzysu migracyjnego na zewnętrznej granicy UE przez białoruski reżim.

Jesteśmy w momencie, który umożliwia nam uniknięcie kryzysu humanitarnego, migracyjnego oraz zagrożeń dotyczących bezpieczeństwa ze strony Afganistanu – powiedział przed rozpoczęciem spotkania komisarz odpowiedzialna za sprawy wewnętrzne Ylva Johansson.

Wśród propozycji przedstawionych podczas wtorkowego spotkania znalazło się m.in. zwiększenie pomocy finansowej dla państw graniczących z Afganistanem, do których w ciągu ostatnich miesięcy uciekły setki tysięcy osób. Dyskutowano także o możliwości dobrowolnej relokacji uchodźców do krajów członkowskich UE. Wobec

państw, które zdecydują się na ten krok, Komisja Europejska również zaproponowała wsparcie finansowe. Od 2015 r. Afgańczycy złożyli 570 tys. wniosków o azyl. Liczba aplikacji znacząco się zwiększyła wraz z wycofywaniem wojsk amerykańskich i NATO-wskich z Afganistanu.

Jak zauważa w rozmowie z „Codzienną” były wiceszef Parlamentu Europejskiego Ryszard Czarnecki, Europa Zachodnia jest dużo bardziej racjonalna niż jeszcze kilka lat temu. Politycy z państw tzw. starej Unii rozumieją, że imigranci z Iraku, Syrii czy też Afganistanu nie zatrzymają się w Polsce czy krajach bałtyckich i będą

dążyć do tego, aby się dostać do Niemiec, Nederlandów, Austrii i innych państw bogatej Europy.

Działania Unii Europejskiej mają zapobiec kryzysowi migracyjnemu podobnemu do tego, który dotknął Wspólnotę w roku 2015. Wtedy do państw członkowskich UE dostało się 1,2 mln osób, które złożyły wnioski o azyl. Nasilony napływ uchodźców i nielegalnych imigrantów związany był z eskalacją wojny domowej w Syrii i rosnącą potęgą ISIS. Obecne zaś zagrożenie kryzysem migracyjnym wiąże się ze zwycięstwem talibów w Afganistanie.

Na agendzie wczorajszego spotkania omawiane były również działania reżimu Alaksandra Łukaszenki, który usilnie stara się wywołać kryzys migracyjny na granicy Białorusi z Łotwą, Litwą oraz Polską. – Wydaje się, że instynkty samobójcze są mniejsze, niż były, dlatego propozycje Polski dotyczące wzmocnienia UE, aby ta mogła przeciwdziałać zagrożeniom hybrydowym ze strony białoruskiego reżimu, zostaną przyjęte – kończy europoseł PiS.

.....
Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Kto atakuje Stalina, ten atakuje Rosję

ROSJA \ Władze na Kremlu nie ustają w fałszowaniu historii. Podczas spotkania z kombatanami II wojny światowej w Wołgogradzie szef rosyjskiej dyplomacji przekonywał, że krytykowanie Józefa Stalina jest atakiem na Rosję.

Siergiej Ławrow ocenił, że mamy do czynienia z „pisanie historii na nowo”, którego celem jest osłabienie Rosji, a które jest inspirowane przez zagranicę.

– Atakowanie Stalina jako głównego zbrodniarza, wrzucanie do jednego worka wszystkiego, co zrobił w okresie przedwojennym, podczas wojny i po niej – jest właśnie częścią ataku na naszą przeszłość, na wyniki II wojny światowej – przekonywał Siergiej Ławrow.

Szef rosyjskiej dyplomacji, broniąc Stalina, nie wspominał o represjach dokonywanych przez sowieckiego przywódcę ani też o jego roli w wybuchu II wojny światowej.

Rosyjskie władze coraz ostrzej prześladowają niezależnych historyków i instytucje badające zbrodnie

systemu komunistycznego, w tym stalinowskie represje. Stowarzyszenie Memoriał zostało określone jako „zagraniczny agent”, historycy są zwalniani z pracy, a ich książki nie są drukowane.

Kłamstwa latami serwowane Rosjanom przez Władimira Putina i jego otoczenie przynoszą efekty. Z niedawnego sondażu niezależnego ośrodka badania opinii publicznej Centrum Lewady wynika, że prawie połowa Rosjan pozytywnie odnosi się do postawienia pomnika Stalinowi. To, jak oceniają eksperci, ogromny wzrost w stosunku do roku 2000, gdy przeciwnych temu była ponad jedna trzecia Rosjan, a tylko jedna czwarta popierała ten pomysł. Teraz jedynie jedna piąta jest mu przeciwna.

.....
(pp)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

7

KULTURA

8

OBRONA NARODOWA

14-15

ŚWIAT

16-17

GOSPODARKA

18

PUBLICYSTYKA

19

PROGRAM TV

20

SPORT

ENERGIA \ Baltic Pipe za kilka dni wyjdzie z morza na polskie wybrzeże

Putin nie zakręci nam kurka z gazem

Baltic Pipe po uruchomieniu ruszy z mniejszą przepustowością, by po kilku miesiącach osiągnąć pełną moc – poinformował pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski. Obecnie statek układający rury znajduje się kilka kilometrów od polskiego wybrzeża i wkrótce rozpocznie się proces wciągania gazociągu na brzeg.

Paweł Woźniak

Jak zaznaczył Piotr Naimski, zgodnie z deklaracjami duńskich władz oraz duńskiego operatora Energinet Baltic Pipe uzyska pełną przepustowość rzędu 10 mld m sześć. rocznie z początkiem 2023 r. – Nie jest jeszcze do końca określone, jaką przepustowość będzie miał gazociąg w momencie uruchomienia w październiku 2022 r., będzie to prawdopodobnie 2–3 mld m sześć. – oszacował pełnomocnik.

Zapewnił, że Baltic Pipe wraz z innymi inwestycjami Gaz-Systemu będzie funda-

mentem transformacji energetycznej. – Gaz umożliwi przejście na OZE i odejście od węgla – wskazał. – Działający Baltic Pipe pozwoli też zastąpić dostawy z Rosji. To będzie moment, kiedy Kreml straci możliwość naciskania na Polskę politycznie poprzez regulowanie dostaw gazu – dodał pełnomocnik.

Tymczasem należąca do koncernu Saipem jednostka „Castoro Sei” układająca gazociąg oraz armada statków pomocniczych są już widoczne z brzegu w Pogorzeli, gdzie przygotowano wyjście Baltic Pipe na ląd. Za kilka dni rozpocznie się operacja wciągania gazocią-

gu na polski brzeg. Do zbudowania zostanie wtedy tylko fragment u wybrzeży duńskiej Zelandii.

Jak powiedział Tomasz Stępień, prezes Gaz-Systemu, polskiego operatora przesyłu gazu, w Danii, gdzie wstrzymano prace budowlane na skutek procedur administracyjnych, roboty zostały już wznowione na najważniejszych fragmentach. – Odcinki, na których prace nadal są wstrzymane, nie są kluczowe dla całego systemu. Zostaną jednak ukończone i oddane do końca przyszłego roku – wyjaśnił szef Gaz-Systemu. Stępień przypomniał, że system Bal-



Statki budujące gazociąg Baltic Pipe już widać z polskiego wybrzeża

| fot. Wikipedia/d

tic Pipe obejmuje również część lądową w Polsce. Prace nad nią – gazociągami i trzema tłoczniami – są zaawansowane w 70–80 proc. – dodał.

Gaz-System buduje obecnie ok. 1,3 tys. km gazociągów przesyłowych, a kolejnych

800 km projektuje. – Po zakończeniu wszystkich inwestycji będzie można powiedzieć, że Polska jest niezależna od dostaw z Federacji Rosyjskiej nawet przy założeniu, że rynek gazu będzie rosł dynamicznie – ocenił Tomasz Stępień.

Rosja może być zmuszona do sprzedaży Nord Streamu 2

GAZ \ Hendrik Kafsack, korespondent „Frankfurter Allgemeine Zeitung” w Brukseli, uważa, że Rosja może zacząć tłoczyć gaz przez Nord Stream 2 przed uzyskaniem certyfikacji gazociągu, a wobec groźby ewentualnych kar proponuje sprzedaż części udziałów w kontrowersyjnej inwestycji.

Niemieckie media spekulują, że po niedawnym odrzuceniu przez Wyższy Sąd Krajowy w Düsseldorfie wniosku spółki Nord Stream 2 AG o wyłączenie gazociągu o tej samej nazwie spod rygorów unijnych przepisów Rosjanie mogą być zmuszeni do sprzedaży udziałów w kontrowersyjnym projekcie. Podobno to jedyny sposób na sprostanie wymogom przepisów trzeciego pakietu energetycznego UE.

Sąd podtrzymał decyzję Federalnej Agencji ds. Sieci (BNetzA) o oddaleniu wniosku złożonego przez zarejestrowaną w Szwajcarii spółkę Nord Stream 2 AG. Doty-

czył on wyłączenia rurociągu Nord Stream 2 z obowiązku respektowania przepisów UE. Chodzi o właścicielski rozdział sprzedawcy gazu i operatora rurociągu, o dostępowanie stron trzecich do instalacji oraz o transparentne, rynkowe taryfy.

Największy problem, jaki muszą rozwiązać Rosjanie, to kwestia związana z rozdzieleniem operatora rurociągu i dostawcy gazu. Należąca do Gazpromu, a więc sprzedawcy rosyjskiego gazu, spółka Nord Stream 2 AG złożyła w czerwcu do agencji BNetzA wniosek dotyczący „oddzielenia działalności rurociągowej od spółki

dominującej pod względem księgowym i operacyjnym”.

Decyzja w tej sprawie powinna zapaść najpóźniej w październiku. Jak twierdzą informatorzy dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, BNetzA byłaby skłonna zgodzić się na taką konstrukcję. Podkreślają jednak, że takiej zgody prawdopodobnie nie dadzą urzędnicy Komisji Europejskiej. Jeśli decyzje niemieckiej agencji będą drastycznie odbiegać od interpretacji unijnych urzędników, to niewykluczone jest wszczęcie postępowania przeciwko Berlinowi – twierdzi gazeta.

– Wtedy konieczna może się okazać sprzedaż części udziałów w gazociągu NS2 innemu operatorowi – twierdzi Hendrik Kafsack, brukselski korespondent dziennika. Jego zdaniem nie można wykluczyć jeszcze innego scenariusza. – Możliwe, że gaz popłynie przez Nord Stream 2 jeszcze przed uzyskaniem certyfikacji przez rurociąg. Rosjanie mogliby w takie działanie wkalkulować ryzyko ewentualnych kar, a wobec takiej groźby ich asem w rękawie będzie propozycja sprzedaży części udziałów w inwestycji – podsumowuje Kafsack.

.....
(jak, Energetyka24)

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŁÓDZKIEGO o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu

Działając na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2, art. 12a w powiązaniu z art. 38 pkt 4 lit. h) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2020 r. poz. 1866 z późn. zm.) – zwanej dalej *ustawą* oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735) – zwanej dalej *Kp.a.*,

Wojewoda Łódzki

zawiadamia, że na wniosek Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie, **26 sierpnia 2021 r. została wydana decyzja Nr 6/2021** o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu dla zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia MOP 6,3, DN 500 relacji Kalisz – Sieradz”, stanowiącego część gazociągu Kalisz – Sieradz – Mszczewo wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na terenie województwa łódzkiego – dla odcinka gazociągu nr 2, od pkt S do pkt T wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi (na terenie gmin: Goszczanów, Błaszki i Warta, pow. sieradzki, woj. łódzkie). Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Łódzkiego – w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane.

Zgodnie z art. 49 *Kp.a.* w związku z art. 12 ust. 2a *ustawy*, zawiadomienie stron postępowania w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie o wydaniu decyzji w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi.

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Łódzkiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania się od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Z decyzją oraz aktami sprawy, strony mogą się zapoznać w Oddziale Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 104 (po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie: 42 664 16 45 lub 42 664 11 18 **bądź mailowo:** magdalena.matysiak@lodz.uw.gov.pl lub ksmyena.kwasniak@lodz.uw.gov.pl lub malwina.cyrek@lodz.uw.gov.pl).

Treść przedmiotowej decyzji udostępniono 1 września 2021 r. w Biuletynie Informacji Publicznej Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi na okres 14 dni.



ZUS PRZELAŁ RODZICOM PONAD 1 MLD ZŁ W RAMACH PROGRAMU DOBRY START

POMOC \ Już ponad 1 mld zł trafiło na konta rodziców i opiekunów w ramach programu Dobry Start. Sprawna obsługa tego zadania była możliwa dzięki elektroniczacji i automatyzacji – poinformowała prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dobry Start to 300 zł jednorazowego wsparcia dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny bez względu na dochód rodziny. Wnioski o 300+ można składać do końca listopada br.

STATYSTYKA \ Czy Rada Polityki Pieniężnej podniesie w listopadzie stopy procentowe?

Znaczny wzrost PKB oraz... inflacji

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, rekordowe odbicie polskiego PKB w drugim kwartale br. było jeszcze wyższe, niż pierwotnie podano – jego dynamika przekroczyła 11 proc. Martwią za to szacunki GUS dotyczące wzrostu cen. Po raz pierwszy od ponad 20 lat inflacja w Polsce przekroczyła 5 proc.

Jan Kamieniecki

Produkt krajowy brutto niewyrównany sezonowo w drugim kwartale 2021 r. wzrósł realnie o 11,1 proc., licząc rok do roku, a w ujęciu kwartalnym o 2,1 proc. – podał GUS we wtorkowym komunikacie. To lepsze dane niż wstępne szacunki z połowy sierpnia, gdy przewidywano, że w porównaniu z analogicznym kwartałem roku poprzedniego PKB wzrośnie o 10,9 proc., a wobec poprzedniego kwartału zwiększy się o 1,9 proc.

To najwyższy odczyt w historii – ocenił Santander Bank Polska. Z kolei Polski Instytut Ekonomiczny zauważył, że gospodarcze odbicie napędzała dynamiczny wzrost konsumpcji gospodarstw domowych oraz umiarkowane inwestycje. Co zaskakujące, wbrew ba-



Kupujemy coraz więcej, napędzając gospodarkę, choć ceny wciąż rosną | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

daniom ankietowym tempo wzrostu podwyższyły zapasy, które dodały 2,9 pkt proc. do łącznej dynamiki PKB – dodał PIE.

Na umiarkowany, ale wyraźny wzrost inwestycji

zwrócił uwagę Kamil Łuczowski, ekonomista z Banku Pekao. – Mielśmy już pewne wskazówki na temat inwestycji, czy to w Szybkim Monitoringu NBP, czy też w danych dotyczących nakładów

inwestycyjnych w dużych firmach. Na ich podstawie widać, że inwestycje zaskakująco szybko odbijają – stwierdził.

GUS podał też wstępne szacunki dotyczące wskaźnika

wzrostu cen w sierpniu. Wynika z nich, że inflacja wyniosła 5,4 proc., a w stosunku do lipca o 0,2 proc. – Kolejny miesiąc z rzędu przyspieszył wzrost cen żywności oraz inflacji bazowej, który w obu przypadkach wyniósł ok. 4 proc. Dodatkowo 0,1 pkt proc. dołożyła podwyżka cen gazu – wyjaśnili eksperci PIE.

Krzysztof Kolany, główny analityk portalu Bankier.pl, zauważył z kolei, że inflacja CPI w Polsce po raz pierwszy od ponad 20 lat przekroczyła 5 proc. – Ostatni raz taki poziom inflacji zanotowano w czerwcu 2001 r. – przypominał. Dodał, że bardzo szybki wzrost cen, wyraźnie przekraczający cel NBP, powoli staje się zjawiskiem trwałym i wciąż pozostaje bez odpowiedzi banku centralnego.

Na reakcję NBP liczą ekonomiści Banku ING. – Podwyższona inflacja, w tym duże prawdopodobieństwo jej dalszego wzrostu do ponad 5,5 proc. w grudniu, umacnia nas w przekonaniu, że Rada Polityki Pieniężnej zdecyduje się podnieść stopy procentowe już przy okazji listopadowej aktualizacji projekcji przez NBP – ocenili.

(PAP)

Budowlany raj i transportowa trauma

FIRMY \ W budownictwie żaden z prezesów czy właścicieli firm nie żałuje, że prowadzi tego typu biznes. Natomiast aż 6 na 10 szefów firm transportowych nie uruchomiłoby już działalności przewozowej – wynika z badania Keralla Research przeprowadzonego na zlecenie Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor.

Patrząc na wszystkie badane firmy z sektora MŚP łącznie, obecnie na tę samą drogę biznesową nie chciałby wejść co czwarty przedsiębiorca. W badaniu sprzed dwóch lat odpowiadał tak co trzeci. Tym razem jednak więcej osób ma wątpliwości, co w ogóle należałoby zrobić. Najczęstsze wskazane przyczyny niechęci do powrotu na znane obszary działania to: brak wykwalifikowanych pracowników, kapitałochłonność branży, przeregulowanie przepisami i silna konkurencja.

Choć upłynęło sporo czasu od poprzedniej edycji badania, a rynek dotknął korona-

krzys, to jedna rzecz się nie zmieniła – tak jak poprzednio w 6 na 10 przypadków prezes czy właściciel lub współwłaściciel nie porwałby się na otwarcie nowej firmy zajmującej się przewozem osób lub towarów.

– O tym, że są pewne podstawy, by myśleć negatywnie w przypadku sektora transportowego, świadczy to, że widzimy w nim jeden z wyższych udziałów firm z problemami w spłacie zobowiązań wobec dostawców i instytucji finansowych. Płatności opóźnia niemal co dziesiąty podmiot. To wyraźnie częściej niż w innych branżach i w odniesieniu do ogólnego

zestawienia, gdzie jest to ok. 6 proc. – komentuje Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor. Na koniec czerwca zaległości transportu przekroczyły 2,25 mld zł (od marca zeszłego roku wzrosły o niecałe 0,2 mld zł).

Po transporcie drugą branżą, w której przedsiębiorcy najczęściej nie chcą ponownie prowadzić działalności identycznej jak obecnie, jest handel. Drugi raz nie chciałby uruchomić firmy handlowej co trzeci właściciel czy też szef. W przemyśle deklaruje tak 14 proc. ankietowanych.

W zupełnie innej rzeczywistości żyją firmy budowlane. Utrzymujący się boom na tym rynku oraz świadomość, że oszczędziła ich pandemia, jeszcze bardziej podbiły optymizm przedsiębiorców z tej branży. Przed dwoma laty, gdy koniunktura na rynku budowlanym również była dobra, w dwóch przypadkach na dziesięć brakowało woli do ponownego uruchomienia biznesu budowlanego, teraz takiej odpowiedzi nie udzielił nikt. 77 proc. ankietowanych prezesów i właścicieli otworzyłoby firmę budowlaną jeszcze raz. Wątpliwości, czy to faktycznie dobry pomysł, ma 23 proc. badanych.

(ar)

Od 2023 r. e-faktury będą obligatoryjne

FINANSE \ Rada Ministrów przyjęła we wtorek projekt zmian do ustawy VAT wdrażającej Krajowy System e-Faktur. E-faktura na początku będzie dobrowolna, a od 2023 r. stanie się obligatoryjna – poinformowało Ministerstwo Finansów.

„Ministerstwo Finansów chce wspólnie z biznesem testować nowe rozwiązanie już od października 2021 r., tak aby jak najwięcej firm korzystało w pełni z e-faktury w 2022 r.” – stwierdzono w komunikacie. Resort poinformował, że w pierwszej fazie wdrażania e-faktury polscy przedsiębiorcy będą z niej korzystać dobrowolnie.

Będzie ona działała jako jedna z dopuszczonych form dokumentowania sprzedaży, obok faktur papierowych i obecnie już występujących w obrocie gospodarczym faktur elektronicznych. W 2023 r. stosowanie e-faktury stanie się obligatoryjne. – Wdrożenie e-faktury to kolejny przykład cyfryzacji usług fiskusa. Przyniesie dwa bardzo pozytywne skutki dla polskiej gospodarki. Po pierwsze znacznie ułatwi rozliczanie obrotu między

przedsiębiorcami. Po drugie, przyspieszy wykrywanie prób wyłudzenia podatku, a przez to zwiększy bezpieczeństwo uczciwych firm i posłuży dalszemu zmniejszeniu luki VAT – powiedział wiceminister finansów Jan Sarnowski.

Jak podkreślił, e-faktura to także wiele korzyści dla biznesu. – To nie tylko szybszy zwrot VAT, lecz także postulowane przez przedsiębiorców przyspieszenie i standaryzacja procesu fakturowania. Ponadto oznacza to likwidację wielu obowiązków podatkowych, w tym zwłaszcza konieczności przechowywania faktur przez podatnika i udostępniania ich podczas kontroli lub przesyłania na żądanie organów podatkowych – dodał Sarnowski.

(jak, PAP)



George Friedman

(ur. 1949 r.) amerykański politolog, założyciel i dyrektor ośrodka analitycznego Stratfor

W XXI stuleciu wybuchnie więcej wojen niż w XX, ale będą to wojny mniej katastrofalne, zarówno z powodu zmian technologicznych, jak i charakteru geopolitycznego wyzwania.

Paweł
Rakowski

Chorasana w terminologii islamskiej to Azja Centralna wraz ze wschodnią częścią Iranu. To tam, w starożytnych Heracie, Bucharze czy Samarkandzie, kwitła kultura islamu. Przez ten region wiódł jedwabny szlak, który dał tym krainom niebywałe bogactwo, a ich zamożność dla średniowiecznej Europy była wręcz niewyobrażalna. Niemniej Chorasana został obrócony w perzynę przez Mongołów w XIII w. i Tamerlana w XIV w., a handel przeniósł się na szlaki morskie i jedynie archeologia świadczy o wielkim dziedzictwie przeszłości. Z perspektywy radykalnego islamu reprezentowanego przez Państwo Islamskie wszystkie granice utworzone przez Zachód i Rosję w świecie islamu są fikcyjne oraz są częścią imperialnej polityki dzielenia muzułmanów. Dlatego też formacja IS-K (czyli Państwo Islamskie Chorasana – ang. Islamic State Khorasan Province) jednocześnie walczy z Iranem, postsowietickimi reżimami w Azji Centralnej, jak i z Pakistanem oraz Rosją, a od 2014 r. również z talibami.

Państwo Islamskie kontra Taliban – geneza konfliktu

Po ogłoszeniu kalifatu w irackim Mosulu samowładny kalif Abu Bakr al-Baghdadi zwrócił się do talibów o uznanie swojego prymatu nad nimi. Talibowie odmówili, niejako tłumacząc się tym, że ich dżihad wobec Ameryki dotyczy terenów Afganistanu, a nie całego świata. Odpowiedź ta wskazuje na to, że afgańscy islamiści zrozumieli błąd, jaki popełnili, goszcząc u siebie Osamę bin Ladena i jego Al-Kaidę, co przyniosło interwencję wojsk NATO i utratę przez nich władzy. Jednak niezależnie od tego, czy uznają oni al-Baghdadiego za kalifa, czy nie, konflikt między talibami a Państwem Islamskim i tak był raczej nieuchronny. IS bowiem już po uaktywnieniu swoich komórek w Afganistanie zaczęło konkurować z talibami o szlaki przerzutowe narkotyków, których sprzedaż jest podstawą ich budżetu. Talibowie zaczęli więc zwalczać rywali, którzy od samego pojawienia się rozpoczęli mordowanie zwolenników talibów oraz starszyzną plemienną i klanową,

AFGANISTAN \ Czy kraj stanie się Jemenem Północy – miejscem niekończących się wzajemnych walk islamistów z różnych organizacji, sił rządowych i interwentów zewnętrznych

Czy znów zapłonie cmentarz imperiów?

Czwartkowe zamachy w Kabulu (ponad 170 zabitych, w tym 13 żołnierzy amerykańskich) uświadomiły światowej opinii publicznej, że sytuacja w Afganistanie jest znacznie bardziej skomplikowana, niż się wcześniej wydawało. A zarówno samobójcze ataki na lotnisko, jak i amerykańskie operacje dronowe na afgańskiej prowincji i w Kabulu są zapowiedzią tego, że Afganistan może wrócić do mrocznych czasów wojen domowych, które tym razem będą częścią kolejnych proxy wars – wojen zastępczych – światowych i regionalnych.



Według szacunków Afganistan w najbliższych tygodniach może opuścić prawie milion ludzi. Jeśli jednak ten kraj stanie się miejscem ciągłych wojen domowych, może dojść do kolejnych wielkich fal migracyjnych płynących na Zachód | fot. Lenin Nolly/Zuma Press/Forum

a więc filary realnej władzy i prawodawstwa w Afganistanie. Co więcej, tak jak to było w Syrii czy w Iraku, członkowie i bojownicy IS byli ludźmi z zewnątrz, zbiegowiskiem islamskich awanturników i bandytów z całego świata, którzy nie szanowali lokalnych tradycji i zwyczajów islamskich, uważając je za sirk (pol. bałwochwaltwo). Narzucali Afgańczykom swoją wersję i interpretację islamu, która mimo że może różniła się jedynie w szczegółach, to była obca i siłą narzucana tradycyjnym i konserwatywnym mieszkańcom afgańskiego interioru.

Pomiędzy IS a Sojuszem Północnym

Konflikt pomiędzy IS a Talibanem wyjaśnia po części też, dlaczego afgański prozachodni rząd, administracja i armia miejscami skapitulowały przed talibami, którzy jednak są tworem „lokalnym” i z którym można i trzeba się porozumieć. Innego zdania jest IS-K, które zarzuciło talibom zdradę islamu z powodu porozumie-

nia z Amerykanami i zapowiedziało utworzenie kalifatu na terenie Afganistanu, który miałby być zaczątkiem operacyjnym wobec ościennych krajów, które Państwo Islamskie również chciałoby przejąć. Zdaniem środkowozaszytych obserwatorów zapowiedzi IS-K należy traktować bardzo poważnie, tym bardziej że nie wiemy, jakim morale i jakim poziomem rzemiosła wojennego dysponują talibowie, którzy żadnej wojny z siłami rządowymi i Amerykanami nie prowadzili. Sytuacji nie poprawia nawet przejęcie amerykańskiej broni przez talibów, ponieważ zarówno lotnictwo, jak i ciężkie wozy bojowe nie będą wykorzystywane z powodu braku umiejętności lub zupełnej nieprzydatności w górzystym terenie.

Zamach na lotnisku w Kabulu całkowicie kompromituje zarówno administrację Joeego Bidena, jak i talibów, którym świat daje czas na przejęcie i sprawowanie władzy. Talibowie muszą wykazać się zmysłem państwowotwórczym, obcym dla afgańskiej men-

talności, ale koniecznym, aby Afganistan, niczym sąsiedni Iran, stał się krajem o dosyć oryginalnym i kontrowersyjnym systemie politycznym, ale jednak stabilnym i w jakiś sposób przewidywalnym. Dlatego też nowe władze w Kabulu muszą niezwykle ostrożnie podejść do wrogów wewnętrznych, czyli Sojuszu Północnego z jednej strony, oraz IS-K z drugiej. W wariancie najgorszym z możliwych talibowie po porażkach z szyitami i Tadzycami z Sojuszem Północnym utracą reputację wśród Afgańczyków, którzy będą bardziej podatni na wpływy i propagandę IS-K.

Impas w konflikcie talibów z Sojuszem Północnym (który może okazać się za mocny dla talibów w Dolinie Pandższiru, ale za słaby, aby ruszyć z ofensywą na afgańską stolicę) może doprowadzić do tego, że z północy, z terenów zdominowanych przez Uzbeków, oraz z południa, spod granicy z Pakistanem, IS-K może przeprowadzić atak i przy osłabieniu talibów nawet zająć Kabul

lub inną znaczącą metropolię, co już będzie wystarczające do ogłoszenia kalifatu. Tym samym Afganistan stanie się kłębowiskiem problemów, na które świat i region będą musiały zareagować.

Jemen Azji Środkowej?

Wariant z totalnym chaosem i wojną na trzech frontach jest koszmarem, który niestety może się ziścić. Afganistan stanie się areną proxy war, w której to Moskwa, Pekin i Teheran będą wspierać zamiennie zarówno Sojusz Północny, jak i talibów, a rekruci oraz kapitał z Zatoki Perskiej mogą znów zasilać Państwo Islamskie, które zgodnie z obecnymi standardami wojennymi atakami raketowymi będzie prowokować Pakistan, Iran, Tadzycistan, a może nawet Chiny. Co więcej, propaganda IS-K będzie mieć w umysłach muzułmanów z Azji Centralnej, a są oni szczególnie narażeni na radykalny islam w związku z opresyjnymi reżimami rządzącymi w tych krajach oraz kryzysem tożsamości, który powstał po rozpadzie Związku Radzieckiego. Dlatego też Afganistan może stać się krajem takim jak Jemen, w którym islamiści z różnych organizacji walczą między sobą oraz z wojskami prorządowymi czy saudyjskimi (a więc obcymi interwentami). Pytanie jest zasadnicze: który z sąsiadów zdecyduje się na militarną interwencję w Afganistanie, jeśli ten upadnie i stanie się pogorzeliem?

Obecny kryzys uchodźczy, który nam się szykuje, jest niejako wpisany w proces upadku jednej władzy i przejmowania rządów przez inną. Według szacunków Afganistan w najbliższych tygodniach może opuścić prawie milion ludzi. Jednak jeśli kraj ten stanie się miejscem ciągłych wojen domowych i fragmentarycznym lub całościowym kalifatem, może dojść do kolejnych wielkich fal migracyjnych płynących w jednym dostępnym dla nich kierunku, a więc na Zachód. Liczba ludności Afganistanu oscyluje między 35 a 38 mln. Już w czasach sowieckiej okupacji w latach 1979–1989 uciekło ok. 8 mln Afgańczyków, głównie do Pakistanu oraz Iranu. Dlatego jeśli Afganistan stanie się piekłem na ziemi, rozdartym przez wojny domowe lub konflikty z sąsiadami, możemy być pewni, że tyle samo lub więcej ludzi opuści ten cmentarz imperiów i zacznie szukać lepszego życia w Europie.



for. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

21.40 | TVP1

DRAMAT WOJENNY

„KURIER” \ Kilkadziesiąt dni przed inicjującą Powstanie Warszawskie godziną W polski oficer Jan Nowak zostaje wyznaczony w Londynie do sekretnej misji – ma przekazać tajne informacje do rąk generała Tadeusza Bora-Komorowskiego i dowództwa Armii Krajowej.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PROGRAM TV

ŚRODA 1 WRZEŚNIA 2021

19

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1



TVP 2



TVN



POLSAT



REPUBLIKA



TRWAM



08:00 Wiadomości
08:10 Pogoda
08:15 Kwadrans polityczny
08:35 Ranczo (47) - serial
09:40 Komisarz Alex (145) - serial
10:35 Ojciec Mateusz (280) - serial
11:25 Uzdrowisko (48) - serial
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:35 Agropogoda
12:40 Rok w ogrodzie extra
13:00 Natura w Jedyńce
14:00 Elif (1039) - serial

15:00 Wiadomości
15:10 Pogoda
15:15 Alarm!
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Przysięga (468) - serial
17:00 Teleexpress
17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Dzikie pszczoły (43) - serial
18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:25 Sport

19:30 Wiadomości
20:05 Pogoda
20:15 7 x Westerplatte - koncert z okazji 82. rocznicy wybuchu II wojny światowej
21:40 Kurier - film historyczny, Polska 2019
23:45 Historia bez tajemnic: Na północ od piekła - film dok., Polska 2021
00:45 Westerplatte - dramat wojenny, Polska 1967
02:25 wojsko-polskie.pl

07:55 Pytanie na śniadanie
10:45 Panorama
10:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Blondynka (76) - serial
12:30 Koło fortuny - telet.
13:15 Kozacka miłość (172) - serial
14:05 Va banque - telet.
14:35 Na sygnale (313) - serial
15:10 Górcy ratownicy (65) - serial
16:00 Koło fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - telet.

17:15 Promyk nadziei (100) - serial
18:00 Panorama
18:20 Va banque - teleturniej
18:45 Kozacka miłość (173) - serial
19:35 Barwy szczęcia (2462) - serial
20:10 Postaw na milion - teleturniej
21:05 Wojenne dziewczyny (21) - serial
22:05 Księga miłości - dramat obyczajowy, USA 2016

00:00 Złodziejski kodeks - thriller, Niemcy/USA 2009, wyk. Morgan Freeman, Antonio Banderas. Przed zakończeniem kariery nowojorski złodziej Keith planuje ostatni skok, aby spłacić dług u rosyjskiej mafii.
01:50 Zbrodnia nieukarana - film dokumentalny, Polska 2019

06:00 Ukryta prawda (1031) - serial
07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
08:00 Dzień Dobry TVN
11:35 Doradca smaku
11:45 Ukryta prawda (989) - serial
12:50 Ukryta prawda (1032) - serial
13:55 Ukryta prawda (829) - serial
14:55 Szpital (484) - serial
16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
17:00 Tajemnice miłości (1) - serial

18:00 Ukryta prawda (1282) - serial
19:00 Fakty
19:25 Uwaga! Koronawirus
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej (3281) - serial
20:55 Milionerzy - teleturniej
21:30 Top Model - reality show
23:00 Wejście smoka - film sensacyjny, Hong-kong/USA 1973.

Agent międzynarodowej organizacji wywiadowczej Braithwaite werbuje do misji szpiegowskiej mistrza sztuk walki Lee. Ma on zdobyć informacje, które pomogą zdemaskować niejakiego Hana, czerpiącego zyski z handlu narkotykami i prostytucji.
01:15 „Skazana” - kulisy produkcji

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:40 Malanowski i partnerzy (366) - serial
09:10 Malanowski i partnerzy (367) - serial
09:40 Sekrety rodziny (207) - serial
10:40 Dlaczego ja? (534) - serial
11:40 Gliniarze (55) - serial
12:50 Wydarzenia
13:25 Interwencja
13:40 Trudne sprawy (1034) - serial
14:40 Dlaczego ja? (1080) - serial

15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:15 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (576) - serial
17:00 Gliniarze (585) - serial
18:00 Pierwsza miłość (3251) - serial
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość „Wydarzeń”
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:05 Family Food Fight - Pojedynki na smaki - pr. rozryw.

21:05 Komisarz Mama (1) - serial
22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show
23:10 Szeregowiec Ryan - dramat wojenny, USA 1998, reż. Steven Spielberg, wyk. Tom Hanks, Tom Sizemore, Matt Damon.
03:35 Love Island. Wyspa miłości - reality show

07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry
07:30 Polska na dzień dobry
09:30 W punkt
09:55 Telezakupy
10:05 Dziennikarski poker
10:30 Telezakupy
10:45 Mówi się...
11:30 Telezakupy
11:50 Polska na dzień dobry
13:05 Telezakupy
13:25 Wolne głosy
14:00 Telezakupy
14:15 Wolne głosy - zagranica
14:30 Na pomoć!

14:45 Telezakupy
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:30 Republika po południu
17:15 Wolne głosy
17:55 Wolne głosy - zagranica
18:15 Ekonomia raport - flash
18:30 Dzisiaj - serwis inform.
18:55 Sport w Republice
19:00 Prognoza pogody
19:05 Dziennikarski poker
19:30 Codziennie *****

19:45 Wolne głosy
20:00 W punkt
20:25 Mówi się...
21:30 Pilnujmy Polski!
21:50 Agro info
22:00 Codziennie *****
22:10 Ekonomia raport - flash
22:25 Ekonomia raport
22:50 Suma dnia
23:15 Poland Daily
00:10 Dzisiaj - serwis inform.
00:30 Sport w Republice
00:35 Prognoza pogody
00:45 Codziennie *****

08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:35 Poznajemy Polskę
09:00 Fryderyk Chopin i jego muzyka
09:30 Sanktuaria polskie
10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka
11:00 Wielu był pierwszy
11:25 Jestem mamą
11:40 Prosto o gospodarce
12:00 Anioł Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Mojesz - 10 przykazań

13:10 Aby we wszystkim Bóg był uwielbiony
13:30 Msza święta z Jasnej Góry
14:25 Bądź wierny, idź i pamiętaj
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Na zdrowie
16:30 Wyszynski - historia
17:00 Po stronie prawdy
17:30 Rykoszetem - reportaż
17:55 Poczet wielkich Polaków
18:00 Anioł Pański

18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokończone
19:30 Brat Franciszek
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzna
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Mojesz - 10 przykazań
23:00 Koncert Requiem dla świata
00:00 Słowo życia
00:05 Świat w obrazach

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Na granicy jak po Smoleńsku



W numerze 35/2021 polecamy Państwu tekst Dawida Wildsteina „TVNienawiść”. Ostatnie dni pokazały wyraźnie, że TVN w żaden sposób nie zmienił się od roku 2010. Jest tą samą fabryką nienawiści i hejtu, gotową w imię swoich różnych interesów sprzymierzyć się z największymi dyktatorami, usprawiedliwiając ich bandyterkę oraz wspierając ich propagandę. Tym samym jest jednym z głównych zagrożeń dla wolności w Polsce. Patrząc z boku, można by odnieść wrażenie, że szefostwo i dziennikarze TVN ostatnio zwariowali, tak samo jak ich goście. Frasyniuk plujący na polskie wojsko, Sikorski wyzywający Kukiza od szmat...

OGŁOSZENIE PŁATNE



OBRUM TWORZYM Y INNOWACJE

DLA BEZPIECZEŃSTWA

Zapraszamy na nasze stoisko oraz na dwa panele organizowane przez **OBRUM** na MSPO w Kielcach:

XXIX Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego

8 września 2021, Hala C, Scena Główna PGZ

11:00 „Program „Wilk” i suwerenność gospodarcza Polski”

9 września 2021, Hala C, Scena Główna PGZ

10:00 „Nowoczesne narzędzia szkoleniowe i serwisowe dla Sił Zbrojnych”

Transmisja on-line na kanale <https://www.facebook.com/OBRUM.Gliwice>

W ostatnich latach **OBRUM** stworzył m.in. **prototyp lekkiego polskiego czołgu Anders**, szereg elementów do Nowego Pływającego Bojowego Wozu Piechoty **Borsuk** (w tym przekładnie boczne oraz skrzynie rozdziału mocy), **trenażery i symulatory** (w tym symulator jazdy czołgiem Leopard 2) oraz **mosty mobilne** na podwoziu samochodowym i gąsienicowym. Nasza spółka posiada własną dokumentację i kompetencje do budowania maszyn inżynierijno-drogowych **MID (czołgów saperskich)**. Aktualnie **OBRUM** kończy prace nad kolejnymi dwoma własnymi produktami – mostem mobilnym na podwoziu gąsienicowym oraz oprogramowaniem do autonomicznego robota do dekontaminacji. **OBRUM** jest również **eksporterem** polskiej myśli technicznej, w tym mostów mobilnych i standów badawczych.

Dołącz do nas
obrum.pl/kariera/

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**



GAZETA POLSKA



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 POLSKA

7 KULTURA

8 OBRONA NARODOWA

14-15

ŚWIAT

16-17

GOSPODARKA

18

PUBLICYSTYKA

19

PROGRAM TV

20 SPORT



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

ODZNACZENIA OD PREZYDENTA

LEKKOATLETYKA \ Trzykrotna mistrzyni olimpijska w rzucie młotem Anita Włodarczyk została odznaczona Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Uhonorowani przez prezydenta Andrzeja Dudę zostali też pozostali polscy medaliści zakończonych niedawno igrzysk w Tokio. Uroczystość odbyła się we wtorek w Pałacu Prezydenckim.

REPREZENTACJA \ Jutro mecz z Albanią

Lewandowski po stronie Sousy

To było wotum zaufania. Robert Lewandowski podczas wtorkowej konferencji prasowej jasno zadeklarował pełne poparcie dla selekcjonera reprezentacji Polski. – Wierzę, że pod jego wodzą będziemy się rozwijać jako drużyna – powiedział kapitan reprezentacji narodowej.

Krzysztof Oliwa

Już jutro Polska rozpocznie wrześniowy maraton eliminacyjnych meczów. W ciągu niespełna tygodnia Biało-Czerwoni rozegrają trzy spotkania. Na Stadionie PGE Narodowym najpierw podejmujemy Albanię. To niewygodny rywal, ale jeśli marzymy o występie na mundialu z takimi przeciwnikami musimy wygrywać. – Będziemy musieli być cierpliwi przy konstruowaniu akcji w spotkaniu z Albanią i jednocześnie szybko rozgrywać piłkę. Trzeba będzie szukać swoich okazji na boisku, Albańczycy są na pewno bardzo szybcy, od razu doskakują do zawodnika z piłką. Zdajemy sobie sprawę, że czasami może nie być miejsca na rozegranie, ale będziemy starali się znaleźć odpowiednie rozwiązania. Każdy piłkarz musi być szybszy od przeciwnika, niezależnie od pozycji. Jako drużyna musimy być skupieni, wiedzieć dobrze, jak rozegrać przeciwnika. Nie lekceważymy Albańczyków – powiedział piłkarz Bayernu Monachium.



Robert Lewandowski chwali sobie współpracę z portugalskim szkoleniowcem | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Dla reprezentacji Polski będzie to pierwszy mecz po nieudanym Euro 2020, gdy Biało-Czerwoni zajęli ostatnie miejsce w grupie. – Od razu po ostatnim meczu na Euro spotkaliśmy się, by przeanalizować nasze porażki i błędy. Już wtedy zamknęliśmy temat turnieju. Od tego czasu skupialiśmy się na kolejnych wyzwaniach, na najbliższym

meczu z Albanią – skomentował Lewandowski.

Podobnie jak na mistrzostwach Europy w eliminacjach Polacy wyjdą na boisko poważnie osłabieni. Lista absencji w kadrze Paulo Sousy jest bardzo długa. Najbardziej rzucają się w oczy braki w pomocy, gdzie nieobecny jest Piotr Zieliński, oraz w ataku. Ciągących się

od maja urazów nie pozbyli się Krzysztof Piątek i Arkadiusz Milik. – Mamy bez wątpienia osłabienia w kadrze, ale wierzę, że zawodnicy, którzy teraz wyjdą na boisko, pokażą się z jak najlepszej strony. To teraz ich czas na zabłyśnięcie, pokazanie swoich umiejętności. Nie ma czego się bać, strach to pierwszy krok do porażki.

Mamy doświadczonych zawodników, ale też tych młodych, którzy nie boją się brać odpowiedzialności na swoje barki – stwierdził Lewy.

Wrześniowe mecze będą także niezwykle ważne w kontekście walki o awans do mundialu. Brak kwalifikacji najprawdopodobniej będzie kosztował posadę Paulo Sousę. Lewandowski jednak wierzy w selekcjonera.

– Mamy trenera, nie myślimy o tym, co się może zdarzyć, nie spekulujemy. Idziemy razem w jednym kierunku, a ja wierzę dalej w to, co robimy, wierzę w tę drużynę. Czasami może nam brakować jednego elementu i kiedy to przepracujemy, wszystko może w końcu zatrybić. O spekulacjach wokół posady trenera nie rozmawiamy. Chcemy pracować z Paulo Souzą i z nim wygrywać. Mam nadzieję, że wszystko będzie szło w dobrą stronę – przyznał najsukuteczniejszy napastnik w historii reprezentacji Polski.

Jego zdaniem podczas kilkumiesięcznej pracy kadra zrobiła progres. – Poprawiliśmy się pod względem poruszania się po boisku bez piłki, potrafimy też teraz stwarzać więcej okazji. Czuć tę koncepcję, pomysł, w jakim kierunku zmierzamy. Wierzę, że będziemy się rozwijali jako drużyna i jako jednostki. Mamy graczy z dobrymi umiejętnościami, którzy potrafią wprowadzać w życie te założenia taktyczne. Ciężko pracujemy, wierzę, że będzie widać efekty – zadeklarował.

KRZYŻÓWKA

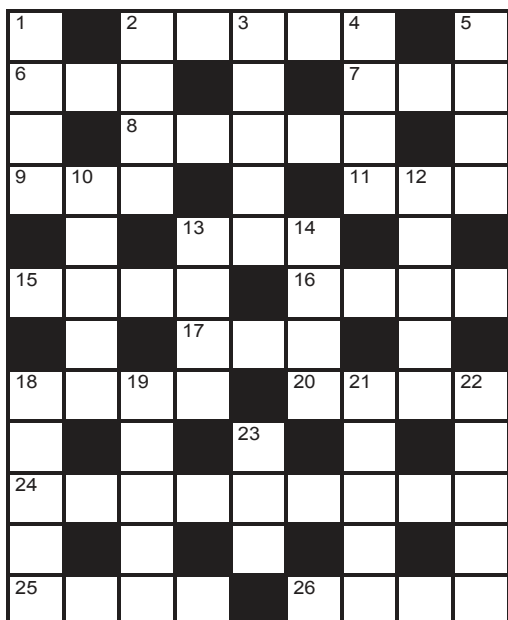
POZIOMO

- 2) gatunek figowca
- 6) mała Aleksandra
- 7) wąsata ryba
- 8) przeładunkowy pomost
- 9) popularne sezamki
- 11) pod nim stopa wody
- 13) zbiornik na paliwo
- 15) miasto jak ryba
- 16) frontowy wykop
- 17) potyczka, batalia
- 18) wyspa z Hawaną
- 20) alkohol do ciast
- 24) świecąca ozdoba
- 25) Kain dla Abła
- 26) 24 godziny

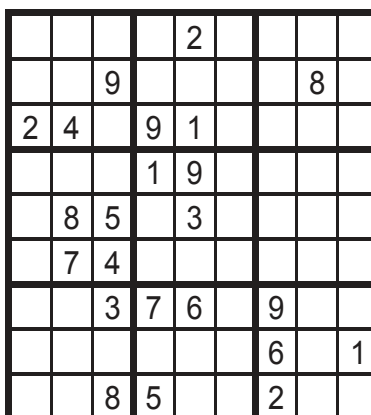
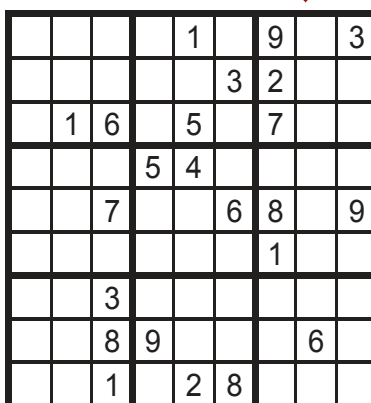
PIONOWO

- 1) 60 sztuk
- 2) dawniej parafia
- 3) rzeźbiony medalion
- 4) pije mleko
- 5) imię Zoli
- 10) krótki japoński wiersz
- 12) cerkiewny obraz

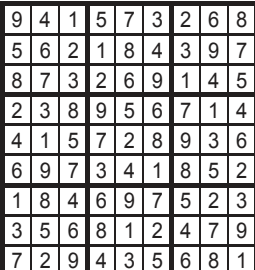
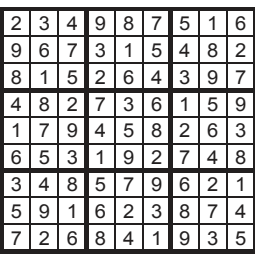
- 13) ona z wozu, koniom lżej
- 14) marynarskie łóżko
- 18) turecka potrawa
- 19) wiatr od morza
- 21) moda sprzed lat
- 22) australijski miś
- 23) wykres pracy serca



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Marcin Szkuał
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniowicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodebska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraça. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Środa
01/09/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

ROK SZKOLNY 2021/2022 WOJEWÓDZKA INAUGURACJA

Rozpoczęcie roku w patriotycznej szkole

Nauczyciele mają nadzieję, że w tym roku szkolnym wszystkie zajęcia będą się odbywały stacjonarnie | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wojewódzka inauguracja roku szkolnego 2021/2021 odbędzie się 1 września w Szkole Podstawowej im. Orłąt Lwowskich i Bohaterów 37 Pułku Piechoty 7 Dywizji II Armii Wojska Polskiego w Ruszowie w gminie Węgliniec.

Janusz Wolniak

W roku szkolnym 2021/2022 będzie do niej uczęszczać 200 uczniów z miejscowości: Ruszów, Piaseczna, Jagodzin, Kościelna Wieś, Polana, Okraglica, Stary Węgliniec i Gozdnicza. Uczniowie skorzystają z dwóch budynków szkolnych (usytuowanych na jednym podwórku), nowoczesnej sali gimnastycznej, boiska Orlik oraz placu zabaw.

W budynkach szkolnych są: biblioteka, stołówka, oddział przedszkolny, klasopracownie – wszystkie bardzo dobrze wyposażone, m.in. w tablice interaktywne, a w części z nich są także laptopy dla każdego ucznia. W ostatnich trzech latach szkoła otrzymała z pro-

jektów gminy Węgliniec pięć nowoczesnych pracowni specjalistycznych (dwie pracownie cyfrowe, matematyczno-fizyczno-chemiczną, przyrodniczą i rewalidacji dla dzieci niepełnosprawnych) oraz środki na dużą liczbę zajęć pozalekcyjnych w zakresie rozwoju kluczowych kompetencji, zainteresowań, talentów oraz wyrównywania poziomu nauczania. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Ruszowie uzyskują wysokie lokaty w konkursach i zawodach sportowych na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i ogólnopolskim.

Działalność szkoły jest w szczególności nastawiona na edukację patriotyczną, o czym świadczą liczne medale, wyróżnienia i podziękowania, zwłaszcza ze strony śro-

wisk kresowych oraz kombatanckich, a także na działalność kulturalną w środowisku lokalnym, która aktywizuje różne stowarzyszenia i instytucje.

W roku bieżącym gmina Węgliniec dokonała modernizacji (tj. przebudowy z rozbudową) sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Ruszowie. Wartość inwestycji to ponad 3,2 mln zł, w tym kwota dofinansowana z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu to ok. 1,2 mln zł. Nową salę gimnastyczną wybudowano na bazie starych fundamentów, dobudowano także I piętro, gdzie mieszczą się siłownia, trybuna oraz zaplecze sanitarne. Obiekt jest nowoczesny i wyposażony w sprzęt sportowy oraz dostosowany dla osób z niepełnosprawnościami.

WROCŁAW

Połowa uczniów została już zaszczepiona

Z danych departamentu edukacji Urzędu Miejskiego we Wrocławiu wynika, że w grupie najmłodszych mieszkańców w wieku 12–19 lat ok. 50 proc. jest już zaszczepionych przeciwko COVID-19. W opublikowanym komunikacie magistratu napisano, że w tej chwili we Wrocławiu zaszczepionych w pełni jest ok. 63 proc. wszystkich mieszkańców. W grupie najmłodszych osób, mających 12–19 lat, to ok. 50 proc. Pozostały grupy to: 20–39 lat – 76,4 proc.; 40–59 lat – 71 proc.; 60–69 lat

– 72,5 proc.; powyżej 70 lat – 85,9 proc. We Wrocławiu podano ponad milion dawek szczepionki przeciwko COVID-19. „W razie konieczności miasto wesprze szkoły w organizacji punktów szczepień. Istnieje możliwość skorzystania ze szczepiobusa oraz innych mobilnych punktów, które mogą stanąć przed szkołą i w bezpieczny sposób podać preparat przeciwko COVID-19 uczniom, ich rodzicom i nauczycielom” – napisano w komunikacie magistratu. Według danych do wrocławskich szkół i przedszkoli od września ruszy blisko 85,5 tys. dzieci i młodzieży.

(jw. UMW, PAP)





DOFINANSOWANIE BUDOWY MOSTU

OŁAWA \ Waldemar Buda, wiceminister funduszy i polityki regionalnej, Tymoteusz Myrda, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego, oraz wojewoda Jarosław Obremski i dolnośląscy samorządowcy spotkali się w Oławie ws. dofinansowania z budżetu państwa budowy mostu. Dokończenie prac projektowych potrwa ok. 1,5 roku, natomiast prace budowlane – 2,5 roku.

fol. mat. pras/d

WYWIAD

Szacunek dla oświatowej społeczności

Publikujemy drugą część rozmowy o nowościach, jakie przygotowało Ministerstwo Edukacji i Nauki w nowym roku szkolnym, oraz o poszerzonym kanonie lektur dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Opowiada ROMAN KOWALCZYK, dolnośląski kurator oświaty, w rozmowie JANUSZA GAJDAMOWICZA.

Czy w związku z przeciwnościami, jakie pojawiły się z powodu pandemii koronawirusa, i formułą nauczania zdalnego, jakiego doświadczyli uczniowie w tym czasie, będzie szansa na nadrobienie zaległości?

Aby tak się stało, zostały uruchomione dodatkowe zajęcia wspierające z przedmiotów ogólnych i ramowych planów nauczania. Będą to dodatkowe godziny, poza normalnymi lekcjami i dobrowolne dla ucznia – realizowane od 2 do 22 września. Dyrektorzy szkół mieli wyznaczony termin, aby rozestawić zapotrzebowanie i używać niezbędne środki z Ministerstwa Edukacji i Nauki. Na jeden tzw. szkolny oddział przypadnie 15 godz. takiego nauczania i będą z nich korzystali uczniowie klas IV–VIII w szkołach podstawowych i wszystkich ponadpodstawowych. Mogą to być elastycznie tworzone

grupy, w ramach jednej czy kilku klas, a nawet – jeśli będzie taka potrzeba – uczniów z różnych roczników. Jako kuratorium zachęcamy, aby z tych zajęć korzystać i nie zwlekać z ich realizacją, a zaległości nadrobić jak najszybciej, aby później już płynnie realizować nowy program.

Czas nauki zdalnej wykluczył też możliwość aktywności fizycznej. Czy tutaj jest jakaś możliwość na odzyskanie formy?

W tej kwestii też mamy bardzo konkretną propozycję. Uruchamiamy program, który przyjął roboczą nazwę „WF z AWF”. W jego ramach 5 tys. nauczycieli z województwa dolnośląskiego oraz opolskiego zostało przeszkolonych przez specjalistów z Akademii Wychowania Fizycznego i między 15 września a 15 grudnia będą prowadzone zajęcia pozalekcyj-

Właśnie rusza program „Poznaj Polskę”. Ideą jest cykl wycieczek szkolnych do miejsc ważnych dla każdego Polaka

ne finansowane ze środków ministerstwa. Każdy certyfikowany nauczyciel będzie mógł poprowadzić w tygodniu dwugodzinne zajęcia dla dwóch grup liczących od 15 do 20 osób, w dowolnym terminie (nawet w soboty i niedziele), dowolnej konfiguracji (uczniowie róż-

nych klas, dziewczęta i chłopcy) i dowolnym miejscu (park, las itp.). Chodzi nam przede wszystkim o tych, którzy z różnych względów mogą być z aktywnością fizyczną na bakier.

Rok szkolny to nie tylko nauka w ławach i na boiskach, ale też liczne formy aktywizacji uczniów poza terenem placówki. Czy ta formuła po pandemicznej przerwie ma szansę na powrót?

Z radością mogę przekazać, że dzięki decyzji ministra Przemysława Czarnecka właśnie rusza program „Poznaj Polskę”. Przeznaczono na niego 15 mln zł, które można rozdysponować do końca grudnia, wniosek można będzie składać od 6 do 30 września, a ideą jest cykl wycieczek szkolnych do miejsc ważnych dla każdego Polaka. Dofinansowanie przy jednodniowych wyjazdach wyniesie 5 tys. zł, dwudniowych



– 10 tys. zł, a trzydniowych – 15 tys. zł dla jednej klasy i nie może przekroczyć 80 proc. całkowitych kosztów wycieczki. Warunkiem takiego dofinansowania jest odwiedzenie każdego dnia co najmniej dwóch punktów historycznych znajdujących się na liście przygotowanej przez Ministerstwo Edu-

ZUS



fol. Janusz Woźniak/Gazeta Polska

Limit dorabiania dla emerytów i rencistów

Praktycznie każdego roku we wrześniu niższy jest limit dorabiania dla emerytów i rencistów. Jest to efekt tego, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie za II kwartał jest co roku niższe niż w I kwartale, w którym płacone są trzy nastki i premie roczne. A to oznacza, że spadają (zależne od przeciętnego wynagrodzenia) zusowskie limity dorabiania. Dlatego renciści i osoby, które są na emeryturze i nadal pracują, powinny zwracać uwagę na to, ile zarabiają. Nie wszystkich jednak limity dotyczą. Pilnować swoich dodatkowych dochodów muszą tylko ci seniorzy i renciści, którzy nie osiągnęli jeszcze

ustawowego wieku emerytalnego, który wynosi dla kobiet 60 lat, a dla mężczyzn 65. Powyżej tego wieku można dorabiać bez żadnych ograniczeń. – Na nowe kwoty limitów muszą uważać szczególnie osoby pobierające renty socjalne, bo ich dotyczą nieco inne zasady dorabiania. Jeśli ich dodatkowy przychód będzie wyższy niż pierwszy próg, czyli 3853,20 zł, to wypłata renty socjalnej za miesiąc, w którym doszło do przekroczenia, nie przysługuje w całości – przestrzega Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

.....
(jw. ZUS)

KONCERT

Lubin stolicą dętych dźwięków

Tłumy na widowni i prawie 300 wykonawców wzięło udział w pierwszej edycji koncertu pt. „Wniebodęte” w Lubinie. Zagrała na nim Narodowa Orkiestra Dęta, choć trzeba przyznać, że nie było to tylko wydarzenie muzyczne.

Były gangster, który odnalazł Boga i zmienił swoje życie. Utalentowany młody trębacz, któremu wypadek przerwał drogę do kariery. Dzieci z domu dziecka, niepełnosprawni prowadzący kawiarnię i odnoszący sukcesy muzycy. Co ich łączy? Miłość, wiara, nadzieja i koncert... „Wniebodęte”, który miał miejsce 29 sierpnia w Lubinie na błoniach. Narodowa Orkiestra Dęta pod batutą Mariusza Dziubka, znanego dyrygenta i motoru napędowego tego wydarzenia, skradła serca słuchaczy, którzy przyjechali z całego Dolnego Śląska – z Wrocławia, Bolesławca, Złotoryi, Jeleniej Góry i Legnicy. Piękne utwory zaaranżowane na instrumenty dęte i bębny, zagrane i zaśpiewane z wielką energią przez chórzystów, którym towarzyszyli tancerze, poruszyły widownię. Można było usłyszeć znane pieśni, jak: „Błogosław, duszo moja, Pana”, „Barka”, „Ofiaruję Tobie, Panie mój”. Wszystko w dynamicz-

nych, nowoczesnych aranżacjach. – Chcemy, żeby była to impreza cykliczna, która wejdzie mocno w tradycję muzyczną Lubina, ale i całego Dolnego Śląska. Koncert jest organizowany na najwyższym profesjonalnym poziomie. Ma wydźwięk duchowy, religijny i pod względem artystycznym nie może się niczego wstydić – mówi Mariusz Dziubek, charyzmatyczny dyrygent, który razem z kilkoma zapaleńcami i entuzjastami zorganizował pierwszą edycję „Wniebodęte”, dzięki wsparciu miasta Lubin. Na lubińskich błoniach pojawili się starsi i młodszy. Koncert przyciągnął szeroką publiczność. Wierzącą i niewierzącą. – Ta inicjatywa ma łączyć ludzi, pokazywać radość płynącą z wiary, przekazywać ponadczasowe chrześcijańskie wartości opakowane w nowoczesną i atrakcyjną formę. Udało nam się to podczas pierwszej edycji i już myślimy o kolej-

nych. Chcemy się rozwijać, powiększać i oddziaływać na cały region, a może i Polskę – dodaje Urszula Kozon, wicedyrektor Narodowej Orkiestry Dętej. Razem z muzykami wystąpił chór złożony z młodzieży uczestniczącej wcześniej w warsztatach. Kilkadziesiąt młodych ludzi doskonaliło swój muzyczny talent pod okiem specjalistów, by zaśpiewać właśnie na koncercie. To było dla nich wielkie przeżycie i przygoda, która może owocować w przyszłości. – Wiele się nauczyłam, ale także poznałam entuzjastycznie nastawionych do życia ludzi. Warsztaty i koncert dały mi dużo energii i motywacji, by się rozwijać muzycznie, ale też duchowo – opisuje 17-letnia Ania. – Bardzo się cieszę, że mogłam być częścią tego wyjątkowego wydarzenia. Jestem wdzięczna Krystynie Cugowskiej i Maciejowi Wojciechowskiemu za treningi wokalne i cenne wskazówki na warsztatach. A całemu



HARMONOGRAM SZCZEPCIOBUSA

WROCŁAW \ Mobilny punkt szczepień MPK pojawi się w następujących miejscach: 1 września, godz. 12–18 – sklep E.Leclerc, ul. Zakładowa 2-4; 2 września, godz. 12–19 – Dworzec Główny PKP, wejście główne; 4 września, godz. 9–12.30 – zoo.

fot. mat. pras/d



POMOGLI KOBIECIE W CIĄŻY

KP WROCŁAW-OSIEDLE \ Funkcjonariusze zauważyli leżącą na chodniku kobietę i stojącego obok bezradnego mężczyznę. Gdy przewieźli ciężarną do placówki medycznej, lekarz stwierdził, że to był ostatni moment na uratowanie jej życia.

fot. Policja/d



Roman Kowalczyk, dolnośląski kurator oświaty | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

kacji i Nauki i Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Bardzo do tego zachęcam.

Dużo emocji wzbudza też wykaz lektur przygotowany na nowy rok szkolny. Czy słusznie?

Włączenie do tego wykazu dzieł takich autorów, jak: Stefan Żeromski, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Zofia Kossak-Szczucka, Jan Paweł II, czy rtm. Witold Pilecki, świadczy o podkreśleniu naszej polskości i zwróceniu uwagi na różne istotne problemy do-

tyczące narodowej historii oraz tradycji. Myślę, że to jest jeden z powodów ataku i zjadłej krytyki ze strony lewicowo-liberalnej, a przecież ten kanon został wzmocniony przez pozycje, które będą budować i kontynuować właśnie polską tożsamość.



Pierwsza edycja koncertu została zorganizowana z rozmachem | fot. TM/Gazeta Polska

chórowi i solistom za miło spędzony wspólnie czas – przyznaje Dominika Biały. Na scenie wystąpił także znany ksiądz raper Jakub Bartczak.

„Wniebodęte” to nietypowy koncert, ponieważ nie ograniczał się wyłącznie do muzyki. Między utworami do szerokiej publiczności ze sceny swoje świadectwa opowiadali ludzie po przejściach, którzy wyszli z nałogów i problemów: pijaństwa, nieczystości, gangsterki, kradzieży, a wiara w Boga pomogła im wrócić na prostą. Wśród nich Paweł Cwynar, który 15 lat przesiedział w więzieniu za różne przestępstwa. Po

nawróceniu wydał kilka książek, opowiadając o przemianie swojego życia, które cieszą się dużą popularnością. – Dzięki modlitwie mojej mamy i siostry wróciłem na dobrą drogę swojego życia. Kiedy się nawróciłem, wszystko, co zdobyłem dzięki gangsterce, oddałem ubogim, a sam poszedłem do normalnej pracy, m.in. na budowie – opowiadał legniczanin.

O swoich przeżyciach i walce z alkoholizmem opowiadał też Arkadiusz Majewicz. Niegdyś z powodu alkoholu stracił firmę i otarł się o śmierć. Teraz pomaga innym w problemach. – Po 10 latach czuję zobowiąza-

nie, by coś dać ludziom, którzy wpadli w ten sam dołek. Jeżeli jest ktoś w waszej rodzinie, kto mierzy się z takim problemem, warto o tym rozmawiać – zachęcał ludzi z widowni.

Podczas koncertu zaprezentowano premierowo utwór z płyty poświęconej Michałowi Wawrzyniakowi, który będąc uczniem wrocławskiego liceum muzycznego i świetnie zapowiadającym się trębaczem, uległ poważnemu wypadkowi. Teraz walczy o zdrowie i potrzebuje wsparcia w leczeniu i kosztownej rehabilitacji.

.....
Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

WYDARZENIE

Literacka Nagroda Europy Środkowej „Angelus”



fot. mat. pras/d

W tym roku Angelus zostanie wręczony po raz 16. Nazwisko laureatki bądź laureata tego- rocznej edycji poznamy 16 października podczas wspólnej gali Angelusa i Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej „Silesius”. Będzie to też punkt kulminacyjny trwającego wówczas we Wrocławiu Bruno Schulz – Festiwalu. Już teraz poznaliśmy finałową siódmkę: Kateryna Babkina, „Nikt tak nie tańczył, jak mój dziadek”, tłum. Bohdan Zadura, Warsztaty Kultury (Ukraina); Petro Jacenko, „Magnetyzm”, tłum. Marcin Gaczkowski, wyd. Warstwy (Ukra-

ina); Michał Komar, „Skrywane”, Czuły Barbarzyńca Press (Polska); Siergiej Lebediew, „Debiutant”, tłum. Grzegorz Szymczak, wyd. Claroscuro (Rosja); Sigita Parulskis, „Ciemność i partnerzy”, tłum. Izabela Korybut-Daszkiewicz, Wydawnictwo Czarne (Litwa); Wołodymyr Rafiejenko, „Najdłuższe czasy”, tłum. Anna Ursulenko i Marcin Gaczkowski, Wydawnictwo Kolegium Europy Wschodniej (Ukraina); Mirosław Tryczyk, „Drzazga. Kłamstwa silniejsze niż śmierć”, Znak Literanova (Polska).

MUZYKA

Festiwal Silesia Sonans



fot. mat. pras/d

Festiwal powstał w 1998 r. i od tej pory muzyka klasyczna nieprzerwanie towarzyszy pierwszym dniom każdego jeleniogórskiego września. Festiwal rozwija się z duchem czasu, włączając w swoje działania projekty społeczne, edukacyjne i multidyscyplinarne, takie jak Nocna Scena Alternatywna, Klawesyn w Mieście, Powszechna Orkiestra Jeleniogórska czy supporty przed koncertami gwiazd w wykonaniu wyróżniających się uczniów jeleniogórskich szkół muzycznych. Główną sceną festiwalową jest kościół pw. Podwyższenia Krzyża w Jeleniej Górze, gdzie znajduje się wyjątkowy instrument, 76-głosowe romantyczne organy zbudowane z 4571 piszczałek, obecnie jeden z największych instrumentów organowych na Dolnym Śląsku.

Koncerty: 1 września, godz. 19.30 – Marcin Wyrostek (akordeon), Filharmonia Dolnośląska, Szymon Makowski (dyrygent), utwory: „Opale Concerto” na akordeon i orkiestrę smyczkową Richarda Galliano, V symfonia Franza Schuberta, kompozycje własne Marcina Wyrostka. 2 września, godz. 12 – Silesia Najmłodszych koncert dla dzieci. O godz. 19.30 – Trio Shulamit: Chisa Tanigaki (sopran), Shelly Ezra (klarnet), Katharina Schlenker (fortepian), utwory Krzysztofa Pendereckiego, Clary Schumann i Franza Schuberta. Na koncerty wstęp jest wolny, bezpłatne wejściówki są dostępne na <https://bilety.jck.pl> oraz w siedzibie JCK przy ul. 1 Maja 60 w dni robocze, w godz. 10–16.



DOLNOŚLĄZAK Z MEDALEM

LEKKOATLETYKA \ Piotr Kosewicz, urodzony w Zawidowie, zwyciężył na igrzyskach paraolimpijskich w Tokio w konkursie rzutu dyskiem w klasie F52. Reprezentant Polski uzyskał odległość 20,02 m. To 11. medal, w tym trzeci złoty, dla Biało-Czerwonych w japońskiej stolicy. Kosewicz wyprzedził Chorwata Velimira Šandora (19,98 m) i Vinoda Kumara z Indii (19,91 m).

fot. Twitter/d

PIŁKA NOŻNA



Nowy wahadłowy WKS ma już za sobą występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski U-17 oraz U-16, a obecnie jest powołany do kadry U-20

Młodziowiec Jakub Iskra wzmocnił skład wrocławian | fot. mat. pras./d

Nowy zawodnik w Śląsku Wrocław

Nowym obrońcą Śląska Wrocław został Jakub Iskra. Młodziowiec reprezentant Polski został wypożyczony z włoskiego SPAL do końca sezonu 2021/2022 z opcją wykupu na kolejne lata.

Bartłomiej Górski

19-letni zawodnik występuje na prawej stronie defensywy oraz na prawym wahadle. Karierę rozpoczął w Akademii Pogoni Szczecin, w której występował do sierpnia 2018 r. Wówczas przeniósł się do włoskiego klubu SPAL. W młodzieżowych drużynach klubu z Ferrary Jakub rozegrał w sumie 63 mecze – w najwyższej młodzieżowej lidze we Włoszech, Primavera, a także zespole U-17. W sezonie 2019/2020 obrońca debiutował w Serie A, zaliczając dwa spotkania – przeciwko Torino oraz Hellas Verona, gdy już było wiadomo, że SPAL spada z włoskiej ekstraklasy. Od tamtej pory jednak nie dostał kolejnych szans, więc jego bilans we Włoszech stanął na dwóch spotkaniach w zeszłym roku.

– Od dłuższego czasu szukaliśmy gracza na tę pozycję i gdy pojawiła się możliwość wypożyczenia Jakuba, szybko z niej skorzystaliśmy. To młody i bardzo utalentowany zawodnik, który przeszedł dobrą szkołę futbolu we Włoszech. Liczymy, że nie tylko wzmocni rywalizację na prawym wahadle w zespole trenera Magiery, lecz także

będzie rozwijał swoje umiejętności, co pozwoli mu wejść na jeszcze wyższy poziom – mówi Dariusz Sztylka, dyrektor sportowy Śląska Wrocław.

Nowy wahadłowy WKS ma już za sobą występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski U-17 oraz U-16, a obecnie jest powołany do kadry U-20. Zespół prowadzony przez Miłosza Stępińskiego na początku września zagra towarzyskie spotkanie z Włochami i Portugalią. Jakub wystąpi w nich już jako piłkarz Śląska.

– Jestem bardzo zadowolony, że trafiam do Wrocławia i mam nadzieję pomóc drużynie w osiągnięciu jak najwyższych celów. Chciałbym, żeby Śląsk zdobył mistrzostwo Polski, a ja miał w tym swój udział. Zagrałem już w Serie A, ale nie zadebiutowałem jeszcze w ekstraklasie – liczę, że zasłużę na taką szansę w barwach Śląska i wspomogę zespół – komentuje swój transfer Jakub Iskra.

Nowy piłkarz wrocławskiej drużyny został wypożyczony do końca sezonu 2021/2022 z opcją wykupu po zakończeniu tego okresu. W Śląsku będzie występował z nr. 3 na koszulce.

19

tyle lat ma
nowy zawodnik
Śląska Jakub Iskra

KOLARSTWO

Wystartowali w mistrzostwach

W górskich szosowych mistrzostwach Polski, rozgrywanych koło Limanowej, wystartowali młodzi kolarze LKS Górnik DZT i Akademii Kolarskiej Seven. Kolarze z Górnika przynajmniej przyjeżdżali do mety. Kolarze z AK Seven wycofali się na trasie. W rywalizacji juniora młodszego 39. był Szymon Ilski, a 67. Patryk Uher (oba Górnik DZT). Natomiast w kategorii junior w gronie 96 kolarzy Mateusz Dereń (Górnik DZT) zajął 36. miejsce.

Wałbrzyskanie z medalami

Minęło kilkanaście lat, od kiedy Natalia Frączek zdobywała ostatni złoty medal mistrzostw Polski dla LKS Górnik DZT Wałbrzych w kolarstwie szosowym. Długo wałbrzyski klub czekał na taki wynik i w końcu się doczekał. W Limanowej Karolina Chojnacka, która niedawno z dobrej strony pokazała się w Wałbrzychu podczas Złotej Spinki, została mistrzynią kraju w kategorii juniorek młodszych w górskich szosowych mistrzostwach Polski. To piękny wynik, wynagradzający lata pracy w celu zachowania ciągłości szkolenia w wałbrzyskim klubie. Gratulacje dla grona trenerów i działaczy klubu. A to nie koniec sukcesów, bowiem brązowy medal w GMP wywalczył wałbrzyszanin Jakub Abramek.

KOSZYKÓWKA



Sponsor zostaje

Polska Grupa Energetyczna została sponsorem strategicznym Turowa. Współpraca będzie obejmowała sezon 2021/2022, w którym koszykarze ze Zgorzelca wystąpią na zapleczu ekstraklasy.

PGE kontynuuje współpracę zapoczątkowaną w ubiegłym sezonie, dotyczącą wsparcia sponsorskiego Akademii PGE Turowa. Szkoli ona młodych sportowców od 5. roku życia, zapewniając profesjonalny rozwój adeptom koszykówki ze Zgorzelca i regionu.

Turów przez ponad dekadę był czołową drużyną ekstraklasy. Koszykarski klub ze Zgorzelca w latach 2007–2015 sześciokrotnie zdobywał srebrne medale mistrzostw Polski. W 2014 r. osiągnął największy sukces, zdobywając (także pod szyldem PGE) jedyne w historii mistrzostwo kraju. W 2018 r. problemy finansowe sprawiły, że wycofał się z rozrywek Polskiej Ligi Koszykówki. Od 2019 r. koszykarze ze Zgorzelca występowali w III lidze.

Teraz, dzięki wsparciu PGE, po trzech latach drużyna Turowa wraca do zawodowej koszykówki, by walczyć o awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. – Mamy nadzieję, że czarno-zielone serca ponownie zapełnią PGE Turów Arenę, a nasi zawodnicy dostarczą wielu pozytywnych emocji. Czas na Turów, wracamy do gry – mówi Piotr Borowy, prezes KS Turów.

W sezonie 2021/2022 PGE Turów Zgorzelec zagra w Su-

zuki 1. Lidze Mężczyzn.

fot. Wikipedat/d

(bg)

Środa
01/09/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

UROCZYSTOŚCI 82. ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

1 września 1939. Pamiętamy!

Niemcy atakowali Polskę i Polaków z bestialską bezwzględnością | fot. NAC/d

Dziś przypada 82. rocznica wybuchu II wojny światowej. Z tej okazji w naszym regionie organizowane są liczne uroczystości poświęcone wydarzeniom sprzed lat.

Natalia Karcz-Kaczowska

82 lata temu wojska niemieckie napadły na Polskę. Warszawa, Ostrołęka, Wołomin i wiele innych miast upamiętniają dziś tragiczne wydarzenia sprzed lat i Polaków, którzy polegali w walce.

W Ostrołęce uroczystości rozpoczną się w samo południe przy pomniku Pamięci Pomordowanych w latach 1939–1945 Ofiar Terroru Hitlerowskiego, gdzie zostaną złożone kwiaty w hołdzie żołnierzom i poległym. O godz. 17.30 w kościele pw. św. Franciszka z Asyżu zostanie odprawiona uroczysta msza św. w intencji ofiar II wojny światowej. Bezpośrednio po niej nastąpi złożenie kwiatów przy pomniku poświęconym Mieszkańcom Ostrołęki i wszystkim Polakom, którzy budowali niepodległość i oddali za nią życie. Przypomnijmy, że Ostrołęka została zajęta przez Niemców w połowie września 1939 r., a na-

zwa miasta została zmieniona na Scharfenwiese.

Podobny charakter będą miały obchody na warszawskich Białanach. O godz. 12 rozpocznie się uroczysta msza św. w kościele pw. św. Marii Magdaleny

\\ Warszawa,
Ostrołęka, Wołomin
i wiele innych miast
upamiętni dziś
tragiczne wydarzenia
sprzed lat i Polaków,
którzy polegali w walce
za ojczyznę \\

na Wawrzyszewie, następnie o godz. 13 przy pomniku 30. Pułku Strzelców Kaniowskich na cmentarzu Wawrzyszewskim rozpocznie się uroczystość patriotyczna.

W Wołominie uroczystości rozpoczną się o godz. 8 mszą

św. w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w intencji poległych i pomordowanych w trakcie II wojny światowej. O godz. 9.15 na pl. 3 Maja nastąpi uroczyste złożenie kwiatów. Po zakończeniu uroczystości delegacja uda się do miejscowości Nowe Grabie, abyłożyć kwiaty pod tablicą upamiętniającą członków załogi samolotu PZL 23B „Karaś”. Tablica poświęcona załodze została odsłonięta 6 września 2019 r. w setną rocznicę wybuchu II wojny światowej. Załoga samolotu PZL 23B „Karaś” poległa 7 września 1939 r. na polach wsi Nowe Grabie. Szczątki kpr. pil. Stanisława Zarzeckiego zostały odnalezione dopiero 7 lipca 2014 r. i następnie złożone w mogile wojennej na cmentarzu w Poświętnem k. Wołomina, obok pozostałych członków załogi „Karasia”.

To tylko niektóre z licznych uroczystości na Mazowszu. O szczegółach można dowiedzieć się ze stron internetowych urzędów miejskich i gmin.

KALENDARIUM POWSTANIA

1 września 1944 r.

W 32. dniu Powstania Warszawskiego do Niemców dochodzą informacje o krytycznej sytuacji obrońców Starego Miasta. Rzucają się do szturm na wszystkich odcinkach, a liczne grupy przenikają w serce obrony – na Rynek Starego Miasta. Rażeni pociskami ze wszystkich stron, uchodzą, zostawiając rannych. Na ul. Długą wdzierają się oddziały nieprzyjacielskie i atakują gmach Archiwum Głównego Akt Dawnych, w którym mieści się komenda Starówki. 2000 osób ginie pod gruzami zdom-

bardowanych kościołów św. Jacka, św. Marcina i Sakramentek. W nocy ukrywająca się grupa „Zośki”, ubrana w panterki i zdobyte hełmy, maszeruje zwróconym szykiem przez Ogród Saski obok nieprzyjacielskich stanowisk i przeskakuje na stronę polską. Zapada decyzja ewakuacji do Śródmieścia i na Żoliborz kanałami żołnierzy, lżej rannych i części ludności cywilnej Starówki. Łącznie przenika blisko 5500 osób. Na Sadybie bomby burzą Fort Legionów Dąbrowskiego – ginie dowódca „Jaszczur”.

(oprac. jm)



Źródło: Wikipedia



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 45 nowych przypadków zakażeń koronawirusem na Mazowszu – poinformowało wczoraj Ministerstwo Zdrowia w ramach codziennego raportu o COVID-19. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem nie odnotowano żadnego zgonu. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 15 512. W ciągu doby wykonano 5324 testy.

fot. Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Rdzewiejąca pamiątka sprzed barykady

Przed kolejną rocznicą września 1939 r. wracam do tematu ratowania unikatowej pamiątki związanej z walkami toczonymi w obronie Warszawy. Noszący liczne ślady ostrzału słup trakcji tramwajowej znajdujący się na ul. Grójeckiej, od wielu lat rdzewieje. Choć umieszczono na nim tabliczkę wskazującą na historyczną wartość reliktu, wciąż nie może doczekać się konserwacji. Czy jest szansa na przełamanie urzędniczej niemocy?

Janusz Sujecki

Kratowy, nitowany słup trakcji tramwajowej umieszczony został na ul. Grójeckiej w latach 20. ub.w. Do jego konstrukcji przymocowane były tzw. wysięgniki Siemens'a o secesyjnej formie, służące do podtrzymywania przewodów jezdnych. Słup z takimi wysięgnikami zobaczyć możemy obecnie m.in. na pl. Narutowicza.

Podczas walk w obronie Warszawy słup sąsiadował z barykadą upamiętnioną w 1979 r. pomnikiem. Z okresu walk toczonych od 8 do 27 września 1939 r. pochodzą

liczne ślady ostrzału zachowane na elementach konstrukcyjnych słupa. Relikt przetrwał wojnę.

20 lat temu próbowano tę pamiątkę usunąć, ale skuteczna społeczna interwencja w jej obronie przyniosła dobry rezultat. Z inicjatywy Wydziału Kultury Urzędu Dzielnicy Ochota wykonano i zainstalowano niewielką emaliowaną tabliczkę, zawierającą informację o historii reliktu.

Podczas jednego z remontów sieci trakcyjnej słup został nieznacznie przesunięty. Rozebrano wtedy fundament, na którym był osadzony, i z niewiadomych przyczyn nie wykonano

W ciągu ostatnich lat stan zabytku znacznie się pogorszył. Czy miłośnicy Warszawy mogą liczyć na zmianę tej sytuacji? //

nowego. Osadzona bezpośrednio w gruncie konstrukcja zaczęła korodować.

W maju 2016 r. Stowarzyszenie Obrońcy Zabytków Warszawy wystąpiło do kierownika Zakładu Energetyki Trakcyjnej i Torów Tramwajów Warszawskich z wnioskiem o konserwację słupa, wykonanie nowego fundamentu i zamocowanie na nim wysięgnika Siemens'a. Chodziło o przywrócenie relikтови wyglądu z września 1939 r. Niestety, pismo pozostało bez odpowiedzi.

W ciągu ostatnich lat stan zabytku znacznie się pogorszył. Czy miłośnicy Warszawy mogą



Zabytkowy słup na ul. Grójeckiej i ślad karabinowego

liczyć na zmianę tej sytuacji? W ubiegłym tygodniu rzecznik Tramwajów Warszawskich Maciej Dutkiewicz odpowiedział na moje pytania związane z losiem pamiątkowej konstrukcji. Obiecał sprawdzić, dła-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





KOLEJNE PRZYPADKI

WŚCIEKLIZNA \ Mazowiecki lekarz weterynarii poinformował o wykryciu 43., 44. i 45. przypadku wścieklizny u dzikich zwierząt. Pamiętajmy, że lisy, jeże, nietoperze i inne ssaki mogą być zakażone. Należy zawiadamiać odpowiednie służby.

fot. Pixabay/d



ZGŁOŚ ZAGROŻENIE PRZED SZKOŁĄ

BEZPIECZEŃSTWO \ 3 września w Wydziale Ruchu Drogowego KSP czynny będzie telefon, pod którym będzie można zgłaszać uwagi dot. nieprawidłowego oznakowania poziomego i pionowego w rejonach szkół i przedszkoli: +47 72 37 299, +47 72 37 755.

fot. Pixabay/d



ostrzału na jego konstrukcji | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

go na słupie nie przywrócono dawnego wysięgnika.

Poinformował też, że obecnie prowadzone są prace przy konserwacji innego przedwojennego słupa, z dawnej pętli tramwajowej przy ul. Opa-

czewskiej. Przez wiele lat odłączony słup stał na środku północnego bazaru Banacha i wykorzystywany był jako maszt oświetleniowy.

Myślę, że jest szansa na wznowienie współpracy

społeczników z Tramwajami Warszawskimi, skutkującej zabezpieczeniem reliktu sprzed barykady i nadaniem mu właściwej rangi w krajobrazie kulturowym Ochoty.

SIEDLCE

Podmiejskie kursy MPK: nic nie jest przesądzone

W Siedlcach odbyło się kolejne spotkanie w sprawie utrzymania podmiejskich linii autobusowych. Wzięli w nim udział przedstawiciele pięciu okolicznych gmin, władz miasta oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Przewoźnik zaproponował nowe stawki za kursy. Gminy zastanawiają się teraz, jak się odnieść do tych propozycji.

Po spotkaniu miasto i przewoźnik poinformowały, że gminy Siedlce i Kotuń są skłonne podpisać nowe porozumienia, natomiast Wiśniew, Suchożębry i Zbuczyn poprosiły o przesłanie dokładnych wyliczeń oraz o kilka tygodni czasu, aby przedyskutować przedstawioną propozycję ze swoimi komisjami finansów.

Przypomnijmy, że MPK, które jest miejską spółką, zapowiedziało dwa miesiące temu, że nie będzie w stanie realizować kursów podmiejskich, jeśli okoliczne gminy nie zapłacą za kursy. MPK utrzymywała, że nie utrzyma takich linii ze sprzedaży biletów podmiejskich linii z samych biletów i oczekuje od gmin dopłat wyrównawczych. Wysokość tych dopłat oraz mechanizm ich wyliczania okazały się dla gmin nie do przyjęcia.

W lipcu miasto Siedlce wypowiedziało więc dotychczas obowiązujące umowy. Zaczęły się rozmowy, ale gminy zaczęły głośno mówić, że MPK nie musi być jedynym przewoźnikiem, i zaczęły przeglądać oferty innych firm przewozowych zainteresowanych realizacją połączeń.

Po kolejnych spotkaniach gmin z miastem z propozycji Siedlec usunięto budzący największy sprzeciw gmin zapis o corocznym wyrównywaniu przez nie strat MPK bez wcześniejszej wiedzy o ich wysokości.

Mimo że kolejne rozmowy zdają się zbliżać miasto i gminy do kompromisu nic nie jest jeszcze przesądzone. Włodarze gmin dają bowiem do zrozumienia, że oferty innych przewoźników będą bardziej atrakcyjne niż MPK bez względu

na ewentualne porozumienie z Siedlcami.

– Odnoszę wrażenie, że decyzyje takie jak ta dotyczące kursów podmiejskich podejmowane są przez miasto na podstawie jedynie krótkoterminowych korzyści, bez odpowiednich analiz i bez patrzenia na efekt długofalowy. Pod Siedlcami jest mnóstwo firm i do nich do pracy dojeżdżają mieszkańcy Siedlec, więc to także w nich uderzy. Wspólnie z gminami budowaliśmy niedawno centrum przesiadkowe. Likwidacja kursów podmiejskich przekreśla jego sens, a co więcej może skutkować zwrotem środków europejskich – mówi „Dodatekowi Mazowieckiemu” Maciej Nowak, wiceprzewodniczący rady miasta Siedlec z PiS.

.....
(oprac. jm)

O TYM I OWYM

RODZINNE



fot. mat. pras./d

Na wykopki do skansenu

Miłośnicy polskiej wsi powinni w najbliższą niedzielę udać się do Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, gdzie będzie odbywało się wydarzenie „Wykopki w skansenie”. W programie kopanie ziemniaków motykami i kopaczką konną, pokazy jesien-nych prac w zagrodach, kiermasz rękodzieła i produktów regionalnych czy występ wiejskiej kapeli. **Niedziela, 5 września, godz. 10, Muzeum Wsi Mazowieckiej, Sierpc**

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Wędrowki po Azji i Afryce

W Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie można oglądać nową wystawę stałą. Ekspozycja nosi tytuł „Afrykańskie wyprawy, azjatyckie drogi”. Wystawa ma dać odpowiedź m.in. na pytanie: jak nie pobra-dzić na azjatyckich szlakach? Jak polscy afrykańści nawiązywali re-lacje z mieszkańcami Afryki? **Czwartek, 2 września, godz. 10–17, Państwowe Muzeum Etnograficzne, ul. Kredytowa 1, Warszawa**

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Muzeum prezentuje wyjątkowe skarby

W Muzeum im. Jacka Malczewskie-go można oglądać wystawę „Skarby wieków średnich”. Na wystawie prezentowanych jest ponad 400 za-bytków prezentujących różne for-my ozdób pochodzących z okresu wczesnego średniowiecza. **Do końca roku, wtorek, czwar-tek, godz. 9–15, środa, godz. 9–16, piątek, godz. 10–16, sobota, niedziela, godz. 11–16, Muzeum im. Jacka Malczewskie-go, ul. Rynek 11, Radom**

PIKNIK



fot. mat. pras./d

Na imieniny do Dionizego

W najbliższą niedzielę ostrołę-czanie będą hucznie świętowali imieniny Dionizego. M.in. w ten sposób świętują 90. roczni-cę urodzin ostrołęckiego po-ety Dionizego Maliszewskiego. W programie koncerty, czytanie twórczości artysty, kiermasze czy ognisko. Organizatorzy za-chęcają do zabrania własnych koców. **Niedziela, 5 września, godz. 13–17, Forty Bema, Ostrołęka**

MALARSTWO



fot. mat. pras./d

Twórczość Anny Bilińskiej

Do 10 października w Muzeum Narodowym można oglądać wysta-wę „Artystka. Anna Bilińska 1854–1893”. Była to pierwsza polska artystka, która osiągnęła międzyna-rodową sławę. Na ekspozycji można oglądać prace malarskie oraz rysun-kowe. Prezentowane są dzieła, które nie były wcześniej wystawiane. **Do niedzieli, 10 października, w godzinach otwarcia Muzeum Narodowego, Al. Jerozolimskie 3, Warszawa**

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Na Rzepińskiego do MAW

To już ostatni moment, aby zo-baczyć wystawę „Pejzaż Ojczy-sty. Malarstwo Czesława Rzepińskie-go” w Muzeum Archidiecezji War-szawskiej. Na ekspozycji prezen-towane są prace artysty z kolekcji Krystyny i Wiesława Ochmanów, a także rodziny Czesława Rzepiń-skiego. Na całość ekspozycji skła-da się 50 prac artysty. **Do niedzieli, 5 września, w go-dzinach otwarcia MAW, ul. Dzie-kania 1, Warszawa**



BARTOSZ KAPUSTKA: TO BYŁO MOJE MARZENIE

CYTAT DNIA \ Byłem w czwartek z drużyną, świętowałem awans i bardzo się cieszyłem, że Legia zagra w pucharach. Na drugi dzień byłem totalnie zdołowany i smutny. (...) oglądałem losowanie na telefonie. Nie ukrywam, że łezka poleciała, jak sobie uświadomiłem, że mogłem znów pojechać do Anglii i zagrać na stadionie, na którym mało grałem.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

LEGIA WARSZAWA



W ostatni dzień okienka transferowego Ihor Charatin przechodził w Warszawie testy medyczne | fot. VINCENT WEST/Reuters/Forum

Transfery last minute

Ihor Charatin przechodził we wtorek testy medyczne. Jeśli nie wydarzyło się nic niespodziewanego, to 26-letni Ukrainiec jest już piłkarzem Legii. O północy zamknięte zostało okienko transferowe, a po awansie mistrzów Polski do fazy grupowej Ligi Europy, klub gwałtownie zaczął szukać wzmocnień.

Krzysztof Oliwa

Charatin to piłkarz Ferencvárosa z Budapesztu, do którego trafił za 600 tys. euro z Zorii Ługańsk. W dorobku ma trzy tytuły mistrza Węgier. Gra na pozycji środkowego pomocnika, a właśnie w tej strefie boiska Czesław Michniewicz najpilniej potrzebuje wzmocnień. Jest podstawowym piłkarzem mistrza Węgier, w zeszłym sezonie zagrał w Lidze Mistrzów i strzelił nawet gola Barcelonie, w przegranym przez Ferencváros 1:5 meczu fazy grupowej.

Pomocnik był związany umową z Węgrami do końca obecnego sezonu. W poniedziałek dołączył do reprezentacji Ukrainy, która jest w Kazachstanie i przygotowuje się do meczu eliminacji mistrzostw świata. Szybko opuścił zespół, udał się do Warszawy. Jeśli nie wydarzyło się nic niespodziewanego, to po testach medycznych i podpisie pod kontraktem wróci na zgrupowanie kadry narodowej.

Mistrzowie Polski sondowali także możliwość angażu Jarosława Kubickiego z Lechii Gdańsk. Pomocnik miał być alternatywą, gdyby transfer Ukraińca spalił na panewce na ostatniej prostej.

Legia rozglądała się także za wzmocnieniem prawej strony. Ze stołecznym klubem łączono Deiana Sore-

scu z Dinama Bukareszt. Iuliu Mureșan, prezydent Dinama Bukareszt, wykluczył możliwość transferu Sorescu do Legii. Poinformował, że FCSB (wcześniej Steaua Bukareszt) zaoferował za kapitana Dinama większą sumę niż Polacy, i zapewnił, że Sorescu nie trafi do Legii właśnie dlatego, że propozycja Wojskowych nie jest korzystna.

Temat Legii nie jest aktualny, bo warszawiacy nie zaproponowali kwoty, która by nas usatysfakcjonowała i rozwiązała nasze problemy. Tak, większe pieniądze niż Legia zaoferował FCSB – przyznał Muresan, cytowany przez serwis Legia.net.

Z kolei dość niespodziewanie nowy klub Jassurbek Yaxshiboyev. Uzbek został wypożyczony do końca sezonu do Sheriffa Tyraspol. Z przyjęciem napastnika wiązano przy Łazienkowskiej spore nadzieje. Tymczasem jego pobyt w Warszawie okazał się totalną kląpą. W pierwszej drużynie zaliczył tylko kilkunastominutowy epizod w meczu z Wisłą Kraków w poprzednim sezonie. Bieżące rozgrywki rozpoczął w III-ligowych rezerwach, ale i tutaj nie wyróżniał się niczym specjalnym. Dlatego jego odejście do uczestnika Ligi Mistrzów można traktować jako spore zaskoczenie.

0:00
ostatnie godziny okienka transferowego były przy Łazienkowskiej niezwykle gorące

INFRASTRUKTURA

Albańczycy na zgrupowanie wybrali Warszawę

Piłkarze reprezentacji Albanii do wrześniowych meczów eliminacji szykują się w... Warszawie. W zajęciach na stadionie Polonii wzięli udział niemal wszyscy kadrowicze włoskiego trenera Edoarda Rei. Albańczycy na miejsce zbiórki i przygotowań do czwartkowego spotkania na PGE Narodowym wybrali Warszawę ze względu na dostępność połączeń lotniczych. W ojczyźnie występuje tylko jeden z zawodników powołanych do kadry na najbliższe mecze – Erion Hoxhallari z KF Tirana. Albania to pierwszy wrześniowy rywal reprezentacji Polski. Później drużyna z Bałkanów zmierzy się z Węgrami i San Marino.

PIŁKA NOŻNA



Jorginho w Płocku

Do 30 czerwca 2022 r. zawodnikiem Wisły Płock będzie Jorge Fernando Barbosa Intima, znany jako Jorginho. Piłkarz został wypożyczony z Łudogorca Razgrad, ale klub zagwarantował sobie prawo pierwokupu 25-letniego skrzydłowego, także reprezentanta Gwinei Bissau.

Europejską karierę sportową reprezentant Gwinei Bissau rozpoczął w Akademii Manchesteru City, z którego przez grupy młodzieżowe i drużynę rezerw trafił do portugalskiego FC Arouca. Z Portugalii przeniósł się na wypożyczenie do AS Saint-Etienne, a po roku Francuzi zdecydowali się go wykupić. Szybko jednak wrócił do Portugalii, na zasadzie transferu czasowego przeniósł się do GD Chaves.

Po portugalskiej przygodzie, kolejnym klubem w karierze 25-letniego pomocnika była CSKA Sofia, gdzie radził sobie na tyle dobrze, że otrzymał propozycję gry w Łudogorcu. Z drużyną z Razgradu Jorginho dwukrotnie sięgnął po mistrzostwo Bułgarii.

Nowy skrzydłowy Wisły ma na koncie także 12 występów i dwa trafienia w reprezentacji Gwinei Bissau, z którą przebywa obecnie na zgrupowaniu przed meczami eliminacji mistrzostw świata 2022 z Gwineą (3 września) i Sudanem (7 września). W czasach juniorskich na arenie międzynarodowej reprezentował Portugalie (10 występów i 3 bramki). W 2014 r. dotarł do finału mistrzostw Europy U-19 na Węgrzech.

W Płocku Jorginho pojawi się przed meczem 7. kolejki z Górnikiem Łęczna

(krol)